

Druga część olbrzymiego kotła dla elektrociepłowni żerańskiej gotowa

Z fabryki urządzeń technicznych w Raciborzu odszedł niedawno do stolicy kolejny transport 10 wagonów zawierających cały komplet podgrzewaczy, które stanowią drugi element składowy ogromnego kotła wysokoprężnego przeznaczonego dla elektrociepłowni na Żeraniu. Mimo, że podgrzewacze stanowią zaledwie ok. 10 część składowych kotła-giganta, zawierają one aż 30 km stalowych przewodów rurowych.

Do budowy tego typu kotłów wysokoprężnych załoga fabryki urządzeń technicznych, jako pierwsza w kraju, przystąpiła jesienią ub. r. w oparciu o licencję radziecką.

Obecnie załoga FUT przystąpiła do budowy kompletu podgrzewaczy powietrza — dla drugiego z kolei kotła wysokoprężnego.

„Dzień Kolejarza” — przeglądem osiągnięć służby PKP

Po raz drugi w Polsce Ludowej półmilionowa rzesza pracowników naszego kolejnictwa obchodzić będzie uroczystości 11 września br. „Dzień Kolejarza”, święto to — ustanowione przez KC PZPR i Radę Ministrów dla podkreślenia doniosłości pracy kolejarzy dla dobra Ludowej Ojczyzny — witają pracownicy polskich kolei nowymi osiągnięciami.

Kolejnictwo nasze w okresie lat powojennych wysunęło się na jedno z produkujących miejsc w Europie pod względem tempa wzrostu przewozów, przewozu pasażerów i ładunków towarowych. Stale wzrasta ilość przewozów ładunków towarowych, która w r. 1955 w stosunku do 1949 r. zwiększyła się o przeszło 92 mln. ton. Dzięki lepszemu wykorzystaniu wagonów towarowych PKP zwiększyły w tym samym czasie zdolność przewozową o ok. 40 mln. ton rocznie. Współzawodnictwo i stosowanie nowych metod pracy przyniosły stały wzrost oszczędności. W okresie planu 5-letniego polskie koleje zużyły o ok. 42 mln. ton mniej węgla niż wynikało to z norm obowiązujących w 1949 r.

W związku ze swoim świętem, polscy kolejarze otrzymają dalsze nowe obiekty socjalne.

Podsumowaniem wszystkich osiągnięć poświęcona będzie uroczysta akademicka z udziałem produkujących pracowników kolejnictwa całego kraju, która w przeddzień święta kolejarzy zorganizowana zostanie w Warszawie.

Zerwał z wrogą działalnością i wrócił do Polski

Oświadczenie b. speakera rozgłośni „Głosu Ameryki” z Monachium Zbigniewa Brydaka

Do władz polskich w Berlinie zgłosił się speaker monachijskiej rozgłośni „Głosu Ameryki” — Zbigniew Brydak ps. „Stefan Michalski”. W ostatnich dniach powrócił on do kraju i złożył następujące oświadczenie:

„Opuszczając jesienią 1952 r. nielegalnie kraj nie spodziewałem się tak brzemiennych w skutki następstw. W kraju mimo dobrych warunków materialnych byłem przeciwnikiem wszystkich zmian jakie wprowadzała Polska Ludowa. Wynikało to stąd, że zasadniczy kierunek rozwojowy moim myśleniem dawał okupacyjne środowiska żyjące wspom-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CEK TEL NIK

Wyd. AB Poznań, 23 VII 1955 r. Nr 200 (3596)

W Warszawie powstały: Instytut Badań Jądrowych i Komitet dla Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej

WARSZAWA (PAP)

W celu dalszego rozwinięcia w naszym kraju prac badawczych w dziedzinie fizyki jądra atomowego i pokojowego wykorzystania energii atomowej dla gospodarki narodowej, utworzony został przy Polskiej Akademii Nauk Instytut Badań Jądrowych. Dyrektorem jego został członek korespondent PAN — prof. dr Andrzej Sołtan.

Jednocześnie przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk powołany został Komitet dla Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Do zadań komitetu należeć będzie planowanie i koordynowanie prac naukowo-badawczych w dziedzinie badań jądrowych i pokojowego wykorzystania energii jądrowej oraz współdziałanie przy organizowaniu szkolenia odpowiednich specjalistów.

Przewodniczącym Komitetu

Nasze samochody i pianina popłynęły do Finlandii

SZCZECIN (PAP)

W porcie szczecińskim 20 bm. załadowano drugą z kolei partię polskich samochodów do Finlandii. Tym razem niewielki statek fiński „Aino Nurminen” załadował 25 „Warsaw” i 15 samochodów ciężarowych „Star”.

Dwa dni wcześniej polski motorowiec „Odra” kursujący na linii Szczecin — Helsinki zabrał do Finlandii 16 pianin wyprodukowanych przez fabrykę w Legnicy.

dla Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej został członek rzeczywisty PAN — prof. dr Leopold Infeld. W skład Komitetu wchodzi ogółem 30 znanych uczonych, specjalistów nauk fizycznych, chemicznych, biologicznych, technicznych oraz medycznych.

Parlamentarzyści jugosłowiańscy zwiedzili radziecką elektrownię atomową

MOSKWA (PAP).

Przebywająca w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Skupczyny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii zwiedziła 19 sierpnia elektrownię atomową Akademii Nauk ZSRR. Przed zapoznaniem się z elektrownią członkowie delegacji oglądali kolorowy film dokumentalny — „Pierwsza w świecie”, obrazujący działanie kotła atomowego i otrzymywanie energii elektrycznej za pomocą rozszczepiania atomów uranu.

Szef delegacji W. Bakaricz po obejrzeniu elektrowni podkreślił, że wykorzystanie energii atomowej na jeszcze szerszą skalę w celach pokojowych przyczyni się do rozwoju sił

Pierwsza reakcja na notę radziecką w Bonn

BERLIN (PAP)

Nota Związku Radzieckiego do rządu Niemieckiej Republiki Federalnej z dnia 19 bm. przyjęta została w Niemczech zachodnich z wielkim zainteresowaniem. Zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA stwierdza, że „w bońskich kołach politycznych notę radziecką ocenia się na ogół jako zachęcającą”.

Agencja AFP w depeszy z Bonn donosi, że panuje tam pogląd, iż „przygotowania techniczne do podróży Adenauera do Moskwy nie napotykają, jak dotąd, żadnych trudności”.

Ekspedycja naukowców Niemiec zach. wyruszy na Antarktydę

W roku 1957 wyruszy na Antarktydę 30-osobowa ekspedycja naukowa z Niemiec zachodnich. Antarktyda jest zdaniem naukowców niemieckich „kontynentem przyszłości”, zasobnym w olbrzymie złoża minerałów.

Z trzeciego na pierwsze miejsce 1113 ton zboża w magazynach — oto plan jednego pracowitego dnia w powiecie rawickim

W ub. sobotę — o czym już informowaliśmy — rolnicy powiatu rawickiego, odpowiadając na wezwanie Prezydium PRN, zorganizowali tzw.

czet obowiązkowych dostaw. Ten sobotni dzień był naprawdę pracowity. Jak donoszą, jeszcze o zmroku dudniły w wielu wsiach



„Dzień zbożowy”. Celem tego dnia było dostarczenie do magazynów państwowych jak największej ilości ziarna na po-

miocarnie i turkotały wozy na szosach wiodących do punktów skupu.

W wyniku wzmoczonego wysiłku chłopów i robotników rolnych do magazynów gminnych spółdzielni dowieziono w ciągu soboty 1113 ton żyta i pszenicy. Dzięki temu powiat rawicki wysunął się na czoło

tab. Nie bez znaczenia był też fakt, że radni powiatowi i gromadcy oraz większa część aktywistów wiejskich świecili do brym przykładem. Oto przewoźnicy Prezydium MRN w Miejskiej Górze Jan Cichowias z Rozstępniewa jako pierwszy w rejonie GS wykonał 90 proc. swego rocznego planu dostaw. W „Dniu Zbożowym” syn jego Antoni odwoził resztę planu — 450 kg żyta.

Na zdjęciu obok: Antoni Cichowias jadąc z Rozstępniewa na punkt skupu do Miejskiej Górki zabrał 2 tony zboża Michała Olejniczaka, który dzięki temu wykonał również swój roczny plan.

Ambicją wielu chłopów było, aby w sobotę wykonać plan, aby ogłoszony „Dzień Zbożowy” dał jak najlepsze wyniki. „Ja muszę dziś wykonać plan” — powiedział Marek Sztulpa, którego widzimy na zdjęciu poniżej podczas pobierania przez laboranta próbek zboża na wilgotność. I życzeniu jego stało się zadość: plan roczny dla jego gospodarstwa wykonany, obowiązek o-



osiągając 81,8 procent wykonania planu miesięcznego. Za nim kroczy Chodzież i Ostrzeszów.

Te osiągnięcia powiatu rawickiego w planowym skupie nie przyszły same. Wymagało to starannej pracy organizacyjnej, szczególnie przy omło-

bywatełski spełniony. Takich jak Sztulpa było więcej. W ub. sobotę ponad 300 chłopów wykonało roczne plany. Łącznie do dnia 20 bm. swój obowiązek patriotyczny wobec Ojczyzny wypełniło ponad 1000 chłopów i 9 wsi powiatu rawickiego. (j)

Oświadczenie Światowej Federacji Pracowników Nauki

19 bm. wręczono przedstawicielom prasy na międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej komuni-

kat podpisany przez sekretarza generalnego Światowej Federacji Pracowników Nauki, Bickara. Przewodniczącym Federacji jest znany uczyony francuski, F. Joliot-Curie. Komunikat głosi m. in.:

Nauka może się rozwijać tylko w atmosferze współpracy międzynarodowej i pierwsze kroki uczynione w Genewie na drodze do usunięcia barier, jakie stwarzała tajemność prac w dziedzinie fizyki jądrowej, są niezwykle doniosłym wydarzeniem, którego znaczenie sięga daleko poza granice kół czysto naukowych.

Konferencja genewska wykazała, w jakim stopniu pokojowe wykorzystanie odkryć naukowych pozwoliłoby zmniejszyć cierpienia i podnieść poziom życia wszystkich ludzi. Jednakże do tego konieczne jest usunięcie niebezpieczeństwa użycia broni masowej zagłady, jak również zmniejszenie, a następnie zlikwidowanie nieznosnego brzemienia zbrodni.

Światowa Federacja Pracowników Nauki uważa, że konferencja genewska powinna być pierwszą z serii konferencji, na których należy rozpatrywać wszystkie aspekty stosowania energii atomowej.

Federacja przypomina w szczególności, że dotychczas pozostały nie rozwiązane problemy określenia następstw ewentualnego użycia broni atomowej jak również doświadczeń z tą bronią i problemy kontroli nad zakazem jej użycia, oraz że zagadnie-

niom tym powinna być poświęcona międzynarodowa konferencja naukowa.

Wywiad z M. Naszkowskim w „Oesterreichische Neue Tageszeitung”

WIEDEN (PAP)

W „Oesterreichische Neue Tageszeitung” ukazał się wywiad z kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych PRL, Marianem Naszkowskim.

W wywiadzie tym wiceminister Naszkowski podkreślił, iż po zawarciu przez wielkie mocarstwa traktatu państwowego z Austrią i odzyskaniu przez nią niezawisłości, zwiększyły się jeszcze bardziej szerokie perspektywy rozwoju stosunków polsko-austriackich w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Wiceminister Naszkowski oświadczył również stanowisko Polski wobec problemu niemieckiego na tle obecnej sytuacji w Europie.

Wyrok na Lewszeckim — agencja wywiadowa USA wykonany

W marcu br. przed Wojtkowym Sądem Rejonowym w Warszawie toczył się proces przeciwko grupie agentów wywiadu amerykańskiego ośrodka szpiegowskiego w Oberursel. Jak donosiłmy wówczas, główny oskarżony Jerzy Lewszecki skazany został na karę śmierci.

Rada Państwa z prawa łaski nie skorzystała, wyrok został wykonany.

Wykonali zadania planu 6-letniego

CZĘSTOCHOWA (PAP).

Żałoga kopalni „Pawel” koło Częstochowy pierwszą w kopalnictwie rud żelaza zakończyła realizację zadań przewidzianych w planie 6-letnim. Pozwoli to wydobyć ponadplanowo do końca br. około 130 tysięcy ton rudy.

TELEGRAM

599

SKOKI

TELEF

17

40

22/8

0925

Przebieg

PILNY DO REDAKCJI

Odsielegraficzny

GŁOSU

WIELKOPOLSKIEGO

POZNAŃ

ZESPÓŁ

P. G. R.

ROZKŁOWO

MELDIJE

WYKONANIE

PLANU

ROZKŁOWO

W ODBAWIE

ZBOŻA

KONSUMCYJNEGO

DLA PAŃSTWA

W DNIU 19 8 1955

PLUS

20 SIERPNIA

55 R

15 TON

PONAD PLAN STOP

PONAD PLANOWA

ODBAWA

TRWA

ZAŁOGA

ZESPŁE

ZESPÓŁU

P. G. R.

ROZKŁOWO

POW. WAGROWIEC

Żyłem wraz z kolegami w atmosferze baśni i legend. Gdy w dodatku kogoś tam z mojego otoczenia ukarano za

(Dokończenie na str. 2)

Wielkim sukcesem zakończyła się genewska konferencja w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej

GENEWA (PAP).

29 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyły się posiedzenia końcowe 3 sekcji międzynarodowej naukowo-technicznej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej — sekcji fizyki i reaktorów, sekcji chemii, metalurgii i technologii i sekcji izotopów promieniotwórczych.

Na zakończenie konferencji przewodniczący jej dr H. J. Bhabha podsumował wyniki narad i oświadczył:

— Obecna konferencja naukowa, która będzie miała niezwykle doniosłe następstwa polityczne, różni się pod jednym ważnym względem od wszystkich konferencji politycznych: zdobyte przez nią nie można nikomu odebrać, — organizacja niniejsza konferencji, narady posunęły się zdecydowanie o krok naprzód i nikt nie jest w stanie cofnąć ich wstecz.

Obecna konferencja — powiedział następnie dr Bhabha — w poważnym stopniu przyspieszy wykorzystywanie energii atomowej w rozmaitych częściach świata w ciągu najbliższych 20 lat. Wszyscy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa wynikającego z promieniowania i w związku z tym podejmuje się starania,

by uchronić przyszłe pokolenia przed wszelkimi negatywnymi skutkami promieniowania radioaktywnego.

Konferencja wyjaśniła również ekonomiczną stronę wykorzystywania energii atomowej. Należy oczekiwać — stwierdził mówca — że w ciągu najbliższych 10 lat nastąpi obniżenie kosztów budowy elektrowni atomowych. Do osiągnięcia konferencji należy także wykazanie znaczenia pierwiastka toru dla produkcji energii atomowej.

Międzynarodowa konferencja genewska — to początek nowego etapu w pracach nad wykorzystaniem energii atomowej dla dobra ludzkości, w rozwoju współpracy między uczonymi różnych krajów, to doniosły sukces sprawy pokoju na całym świecie. Tak oceniają to wielkie spotkanie przedstawicieli nauki z całego świata — uczeni.

Oto wypowiedzi kilku wybitnych uczonych z różnych krajów, udzielone przedstawicielowi dziennika „Prawda”:

PROF. ERNEST LAWRENCE (USA)

„Chciałbym wyrazić radość z tego, że obecnie uczeni wszystkich krajów połączyli swe wysiłki w pracy dla dobra ludzkości. Przyczyni się to w poważnym stopniu do dalszego postępu w nauce i technice.

Jestem zachwycony znakomitymi osiągnięciami uczonymi w Rosji w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Bardzo po dobał mi się referat Voksera. Wywarło na mnie wielkie wrażenie jego oświadczenie, że w Rosji buduje się największy na świecie akcelerator naładowanych cząstek (synchrofazon). Jest to nowy wkład do sprawy dalszego rozwoju fizyki atomowej”.

JOHN COCKROFT (WIELKA BRYTANIA)

„Zarówno z naukowego jak i technicznego punktu widzenia obrady konferencji genewskiej dają bardzo pomyślne wyniki, ponieważ otrzymaliśmy wielką ilość nowych informacji, które są niezwykle ważne dla dalszego rozwoju prac nad wykorzystaniem energii atomowej we wszystkich krajach. Konferencja przebiegała w bardzo przyjaznej atmosferze, dała ona możliwość nawiązania osobistych kontaktów między uczonymi.

U nas w Anglii z uznaniem oceniamy wysiłki Rosjan w dziedzinie prac naukowo-technicznych nad

Indie zerwały stosunki dyplomatyczne z Portugalia

DELHI (PAP)

Rząd hinduski postanowił odwołać swego konsula generalnego w Goa i wezwał rząd portugalski, aby zamknął do dnia 1 września swe konsulaty w Bombaju, Kalkucie i Madrasie. Note w tej sprawie wręczył konsul generalny Indii gubernatorowi generalnemu Goa z prośbą o przekazanie rządowi portugalskiemu.

Rząd hinduski w nocie swej wyraża kategoryczny protest przeciwko brutalnemu użyciu siły wobec bezbronnego uczestnika ruchu biernego oporu i oświadcza, że „postępowanie władz portugalskich jest całkowicie sprzeczne z praktyką rządów cywilizowanych”.

Rząd hinduski zaprzeczył również twierdzeniu, że wojska hinduskie zostały rozmieszczone na granicach z posiadłościami portugalskimi.

Stosunki dyplomatyczne między Indiami a Portugalia zostały więc obecnie całkowicie zerwane.

Dymisja rządu Chile

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą agencje zachodnie, rząd chilijski podał się do dymisji z powodu stale wzrastającej inflacji i niemożności uzgodnienia w łonie gabinetu stanowisk poszczególnych ministrów w sprawie polityki gospodarczej.

wykorzystaniem energii atomowej. Wielkie zainteresowanie wzbudził fakt, że wasi uczeni przedstawili w Genewie inne poglądy na temat rozwoju energetyki atomowej od tych, które panują w Anglii i USA”.

ZEBRANIE PRYWATNE UCZONYCH

Agencja AFP donosi z Genewy: „Uczeni radzieccy, amerykańscy, francuscy, angielscy i skandynawscy odbyli wczoraj zebranie prywatne w celu omówienia zagadnienia oddziaływania promieniowania

na system nerwowy. W omawianiu tej sprawy oparto się na wynikach uzyskanych w tej dziedzinie badań przez Związek Radziecki. Uczeni radzieccy posunęli się dalej w swoich badaniach w tej dziedzinie i wykazali, że wbrew panującemu ogólnie przekonaniu system nerwowy jest równie wrażliwy na działanie promieni radioaktywnych jak inne części organizmu. Zdaniem uczonych zachodnich, informacje udzielone przez ich kolegów radzieckich były niespodzianką”.

Referat na tym spotkaniu uczonych — jak podaje AFP — wygłosił prof. A. W. Lebiedziński.

Konflikt w Nantes zaostriął się

Policia strzelała do manifestantów

W czwartek powstał w Nantes poważny konflikt między robotnikami tamtejszych zakładów przemysłowych a pracodawcami na tle żądań w sprawie podwyżki płac. Pracodawcy początkowo wyrazili zgodę na podwyższenie płac robotnikom, jednakże nieco później cofnęli swą zgodę i zapowiedzieli unieruchomienie zakładów. Gdy oburzeni tym robotnicy zwołali na placu katedralnym wiec, republikańskie oddziały bezpieczeństwa zaatakowały manifestantów, obrzucając ich bombami z gazem łzawiącym. Blisko 80 osób zostało rannych.

W piątek rano, gdy robotnicy zgłosili się do pracy, zabito fabryki zamknięte i obsadzone przez policję i oddziały bezpieczeństwa. Ta prowokacja ze strony przedsiębiorców wywołała powszechne oburzenie.

Jak donosi dziennik „Fran-

ce Soir” podczas demonstracji czwartkowej policja aresztowała około 100 osób. W piątek po południu wielotysięczne tłumy zgromadziły się przed gmachem więzienia, żądając zwolnienia aresztowanych. Policja obrzuciła demonstrantów granatami z gazem łzawiącym.

Według doniesień tegoż dziennika, robotnicy stocznicy Lorient proklamowali w piątek strajk dla zmanifestowania solidarności z robotnikami Nantes.

W ciągu wieczora 19 bm. i nocy z 19 na 20 bm. trwały w Nantes demonstracje robotników. Do gwałtownego zajęcia doszło przed budynkiem prefektury, gdzie demonstranci domagali się zwolnienia aresztowanych uczestników strajku. Policja otworzyła ogień z broni ręcznej i maszynowej oraz obrzuciła uczestników demonstracji granatami.

Oświadczenie b. speakera rozgłośni „Głosu Ameryki” w Monachium

(Dokończenie ze str. 1)

wrogą działalność, ze strachu przed własną odpowiedzialnością zdecydowałem się na ucieczkę.

Już w czasie pobytu w Berlinie zaczęły się rozwijać iluzje i rodzić wątpliwości. Trafiałem poprzez Niemców do Amerykanów urzędujących w ośrodku przy Manneufelstr. 31. Amerykanie sprzedali mnie Anglikom, Anglicy Francuzom, a wszyscy łącznie za kilka marek i nędzne utrzymanie kupowali ode mnie wszystko, co miałem pochodzenia krajowego. Od drobnych rzeczy osobistych do informacji wywiadowczych ze znanych mi dziedzin życia w Polsce. Czym zajmowali się przesłuchujący mnie panowie — dowiedziałem się później, kiedy proponowano mi powrót do kraju w charakterze amerykańskiego szpiega i kiedy opowiedzieli mi swoje koleje losu przebywający dłużej ode mnie w Berlinie Polacy. Kiedy wypomowano ode mnie wszystko, co mogło się przydać ośrodkom wywiadowczym i kiedy przekonano się, że na powrót do kraju w charakterze amerykańskiego szpiega nie zgodzę się, przekazano mnie przedstawicielowi monachijskiej „Wolnej Europy” Ponikiewskiemu. Ten na użytek radia i dla prowadzonego indywidualnie handlu z ośrodkami wywiadowczymi wyścił ode mnie dalsze informacje. Odtąd też rozpoczęła się moja znajomość z „Wolną Europą”. Nagrano ze mną kilka audycji i pozostawiono mnie własnemu losowi.

O utrzymaniu pracy w gospodarstwie niemieckiej nie ma mowy. O dalszej emigracji bez mojej opieki pana Kirschauma z amerykańskiego ośrodka wywiadowczego na Manneufelstr. 31 też nie było mowy. Pozostała tylko jedna droga — służba za kilka marek i tyżkę strawy w amerykańskich kompaniach wartowniczych.

Ludziłem się, że w Niemczech zachodnich sytuacja mogła ułożyć się lepiej. Przewie-

ziony wojskowym samolotem do Frankfurtu n. Menem znalazłem się w zelsheimskich koszarach. W ogrodzonych drutem barakach odkryłem nowy świat, nierealny świat ludzi żyjących przesłóścią. Przedwojenni „majorowie i pułkownicy dyplomowani”, „rotmistrzowie”, „hrabowie”, „starostowie” i inni „dygnitarze” wyżywali się w roli sierżantów i poruczników amerykańskich kompanii wartowniczych, mustrując i okradając wartownicze masy.

O jakimkolwiek awansie nie ma mowy. „Panowie oficerowie” nie dopuszczają do swojej kasty nikogo. Wyjątek czynią tylko wtedy, kiedy amerykański kapral CIC rozkaże przyjąć wysłużonego już i wyrzuconego na bruk amerykańskiego szpiega. Warunki i stosunki panujące w kompaniach — trudne do uwierzenia. Spi i żyje po 30 do 40 ludzi w jednej barakowej sali. Wielogodzinne warty, musztry, przeglądy i parady „wojskowe”, buzenie w nocy — to wszystko przynosiła tych ludzi prowadzących ten tryb życia od lat. Wszystko to prowadziło do demoralizacji, pijactwa, nękania i chorób wśród wartowników.

Zycie zaczęło przypominać mi dni spędzone w obozie koncentracyjnym Dachau. Życie stało się z każdym dniem coraz bardziej nie do zniesienia, przy braku wszelkich perspektyw wyrwania się z tego „wartowniczego kotła”. Zaczęłem krytykować wszystkich, którzy byli winni tej sytuacji, przysparzając sobie w ten sposób pierwszych wrogów.

Z tej sytuacji wyrwało mnie utrzymanie kontaktu i współpraca z „Wolną Europą”, gdzie dość często występowałem przed mikrofonem jako „Wacław Karwicki”. W tych okolicznościach poznałem prace i stosunki panujące w tej rozgłośni. Właściwy obraz „Wolnej Europy” uzyskałem dopiero wtedy, kiedy pan hrabia Czarkowski - Golejewski, wprowadził mnie do kartotek działu „Ewaluacji” — centrali wojno-europejskiej akcji szpiegowsko-dywersyjnej.

Na terenie „Wolnej Europy”, wyrażaną od czasu do czasu prawdę o kraju, o odbudowującej się Warszawie — zdobywałem sobie wrogów. Jakże można przetrwać sen panów redaktorów o Polsce gruzów i strzech opowiadaniach o budujących się fabrykach czy osiedlach mieszkaniowych?

Wystawa w Kościanie otwarta

Porównania które uczą i cieszą

Otwarta w ub. niedzielę (jako pierwsza w województwie) wystawa rolnicza powiatu kościańskiego daje zwiedzającym okazję do wielu ciekawych porównań i refleksji. W dniu otwarcia przepłynęły przez dość rozległe tereny wystawowe setki chłopów indywidualnych i spółdzielców, robotników rolnych, a także mieszkańców Kościana.

Ci ostatni, zwabieni — jak to można było zaobserwować — możliwością zakupu bardziej atrakcyjnych towarów na zorganizowanym tam kiermaszu, zatrzymywali się przed każdym bardziej wpadającym w oko pawilonem i stoiskiem.

Wokół gustownie urządzonego pawilonu najlepszej od roku w powiecie spółdzielni produkcyjnej Gozycze zebrała się gromadka ludzi. Są wśród nich spółdzielcy z Karczewa, Kurowa i Bonikowa — najpoważniejsi konkurenci Gozycze w prowadzonym współzawodnictwie o tytuł najlepszej spółdzielni w powiecie, są chłopcy indywidualnie pracujący, są miasteczkuwscy ludzie z Kościana. — Patrzcie, żyta w tym roku zebrał o 2 kwintale więcej niż w roku ubiegłym, pszenicy o 11, owsa o 19 (w ub. r. 16, w br. —

35), jęczmienia o 4 — słychać głos jakiegoś młodzieńca.

Wielkim zainteresowaniem zwiedzających cieszy się kukurydza, której wysokość sięga do ponad 3 m. Nie dziwnego, powiat kościański jako jeden z nielicznych w województwie, przekroczył planowany obszar zasiewów tej pożytecznej rośliny pastewnej. Pięknie opiodziła kukurydza. Teraz istnieje jedynie problem budowy silosów do kiszzenia kaczanów o dojrzłości mleczno-woskowej.

W indywidualnych gospodarstwach, przy małych ilościach uprawianej kukurydzy, najlepiej budować (ilustrują to eksponaty) silosy z kręgów studziennych.

Glisko czy Nowawieś?

Do ostatniej chwili trudno było rozstrząść, w której z dwóch przodujących indywidualnych wsi w powiecie chłopcy lepiej gospodarzą. Jan Trafas w Glisku (gromada Śmigiel) osiągnął 46 q słomy linańskiej z ha, Stanisław Ludwiczak 33 q ziarna jęczmienia browarnianego z ha. To są oczywiście osiągnięcia pojedyncze, które nie mogły przesądzić o wyniku współzawodnictwa na korzyść Gliska. Ale na 230 hektarach (we wsi jest 28 gospodarzy) chłopcy hodują 140 sztuk bydła (stuszenie, że nie zadowala to ich ani biejli), 258 sztuk trzody chlewniej, 79 owiec. Przeciętnie od krowy uzyskują od 3500—3500 litrów mleka. Na wystawie oglądać można nie mało żył krów o rocznej wydajności mleka od 4000—5000 l mleka. Wiele jest jeszcze niewykorzystanych rezerw. Najlepiej świadczą o tym eksponaty wystawców z pow. kościańskiego. Dobrze więc, że wyputują ich rolnicy o sposoby osiągnięcia dobrych wyników w produkcji rolnej.

Duże zainteresowanie budzi pawilon zespołu PGR Głuchowo, zwłaszcza osiągnięcia „szkółki ogrodniczej” w gospodarstwie Turaw. Piękne są okazy owoców — grusze, jabłoni i śliwy — hodowanych przez znakomitego i doświadzonego ogrodnika, ob. Pasternaka.

Fachowa książka rolnicza — jak to ilustrują plansze — jest na wsi kościańskiej nieodstępnym towarzyszem i doradcą każdego świadomego, troszczącego się o rozwój produkcji w swoim gospodarstwie rolnika. Jej uzupełnieniem, bardzo przekonującym (bo poglądowym) jest tegoroczna powiatowa wystawa rolnicza, ze wszelkim godnym zwiedzenia i to nie tylko przez rolników... (Tad.)

Duże zainteresowanie pawilonem polskim na targach w IZMIRZE

ANKARA (PAP)

Dnia 21 bm. prezydent Turcji Celal Bayar otworzył XXIV międzynarodowe targi w Izmirze. Następnie minister gospodarki i handlu Sitki Yircali dokonał w otoczeniu wielu osobistości otwarcia pawilonów wystawy, wśród nich — pawilonu polskiego.

Pawilon polski wywarł duże wrażenie na zwiedzających. Bardzo podobało się estetycznie urządzone wnętrze. Zwiedzający podziwiali maszyny produkcji polskiej, szczególnie 34-tonową karuzelówkę. Powszechną uwagę zwracał na siebie bogaty asortyment wystawionych towarów.

Włochy odstępują USA prawo do poszukiwania ropy naftowej?

RZYM (PAP)

Duże wrażenie we włoskich kołach politycznych i handlowych wywarła wiadomość ze źródeł brytyjskich o tym, że włoskie „krajowe towarzystwo płynnego paliwa” (ENI) prowadzi rokowania z dwoma koncernami amerykańskimi: „Cities Service Oil Company” i „Phillips Petroleum Company” — w sprawie przekazania im praw do poszukiwań ropy naftowej.

Z zagranicy

18 sierpnia odbyło się w Berlinie posiedzenie komitetu przygotowania i przeprowadzenia w Niemieckiej Republice Demokratycznej misji przyjaźni niemiecko-radzieckiej.

Przewodniczącym komitetu wybrano premiera NRD O. Grote-wolha. Na posiedzeniu uchwalono rozpocząć misję przyjaźni niemiecko-radzieckiej 29 października br.

Na zaproszenie Komitetu Słowiańskiego ZSRR bawiła przez miesiąc w Związku Radzieckim delegacja redaktorów gazet słowiańskich w Kanadzie.

W dniu 19 sierpnia delegacja wyjechała do Bułgarii.

19 bm. opuściła Związek Radziecki, udając się do Finlandii, delegacja miasta Haemeenlinna, która bawiła w ZSRR na zaproszenie organizacji społecznych miasta Kallina oraz Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

19 sierpnia br. przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wolkow przyjął przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej Z. Fierlingera — szefa delegacji rządowej CSR, która przybyła do Moskwy na otwarcie wystawy „10 lat ludowo-demokratycznej Czechosłowacji”.

Urząd Prasowy przy premierze Niemieckiej Republiki Demokratycznej komunikuje: Prezydium Rady Ministrów NRD rozpatrzyło sprawozdanie ministra spraw wewnętrznych K. Marona na temat zawarcia układów w sprawie komunikacji lotniczej między NRD a krajami demokracji ludowej. Prezydium Rady Ministrów NRD zatwierdziło układy i poleciło ministrowi spraw wewnętrznych przedsięwziąć odpowiednie kroki w celu ich realizacji.

Komunikat Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu

Dodatkowa sesja egzaminacyjna na WUML, odbędzie się z poszczególnych przedmiotów, w następujących terminach:

Rok I — Egzamin z historii polskiego ruchu robotniczego, w dniu 7. IX. br., egzamin z historii KPZR w dniu 5 września br., egzamin z ekonomii politycznej w dniu 2 września br.

Rok II — Egzamin z historii polskiego ruchu robotniczego, w dniu 8. IX. br., kolokwium z materializmu dialektycznego, w dniu 6 września br., kolokwium z ekonomii politycznej, w dniu 3 września br. Egzamin rozpoczyna się o godz. 14.00.

Inauguracja nowego roku szkolnego 1955/56 Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu - Leninizmu odbędzie się w dniu 10 września 1955 r. o godz. 16.00 w auli WSE, przy ulicy J. Marchlewskiego 146—150.

Braki nie rodzą się same

W końcowej fazie miesiąca w Fabryce Obrabiarek ZISPO odchodzi z hal fabrycznych wiele prawie gotowych maszyn. Prawie gotowych, gdyż, niestety, nie można ich wykończyć z braku drobnych części, nie dostarczonych w terminie przez „POMET”. Kiedy zawożąc telefonicznie i pisemnie interwencje i grozi niewykonanie planu produkcji maszyn, Edward Zabek lub inni pracownicy działu zaopatrzenia udają się osobiście po materiały do POMET-u. Ładują na auto lub do tacek drobne, najbardziej potrzebne detale, aby można było wykończyć w fabryce chociaż kilka maszyn. Przypilnowują dalszych dostaw lub wybierają z masy odlewów części nadające się do przerobu.

To dopiero pierwsza część kłopotu, gdyż wśród przesyłanych przez „POMET” odlewów znajduje się wiele braków. Ileż to nakładają robotnicy ZISPO przy takich odlewach! Plan goni. Na skutek opóźnień w dostawach trzeba dopędzać w ostatniej dekadzie, a tu przychodzą jeszcze dodatkowe obróbki przy usuwaniu usterek brakorobów z „POMET-u”.

Jeszcze więcej odlewów z brakami przysyłają do ZISPO Dolnośląskie Zakłady Metalowe w Nowej Soli. Niejednokrotnie w przesyłanych partiach trudno znaleźć części właściwie wykonane, odpowiadające wszystkim wymogom. Na skutek niedbalstwa robotników zakładów w Nowej Soli odlewy mają zazwyczaj nieodpowiednie wymiary, co pociąga koszty dodatkowej obróbki.

NIE CZYN DRUGIEMU...

Wydawałoby się, że odczuwając tak bolesne skutki braków, dyrekcja ZISPO uczyni wszystko dla zlikwidowania braków na własnym podwórku. Niestety — jest inaczej.

W roku ubiegłym straty w ZISPO spowodowane brakami w materiałach sięgały około 17 milionów zł, w tym blisko 6 mln. złotych z winy własnych pracowników i braku odpowiedniego dozoru. W I kwartale br. ZISPO straciło z powodu braków 3.296.000 zł, w tym znaczną część z winy pracowników-partaczy.

Ogółem braki nie do naprawienia w I kwartale br. — głównie w przemysłach metalowym i ceramicznym — w ZISPO straciło z powodu braków 3.296.000 zł. Ten smutny bilans w dużej mierze obciąża Poznańskie Zakłady Metalurgiczne „POMET”, w których — w prze-

ciwieniu do innych fabryk — ilość braków stale rośnie i dochodzi nawet w odlewach żeliwnych do 20 procent. Tylko w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. odrzucono odlewy wartości 4.217.000 zł. Dopiero niedawno konferencja partyjno-ekonomiczna zajęła się tym problemem i ustaliła środki zaradcze.

Jakie są główne przyczyny braków narażających gospodarkę narodową na tak wysokie straty?

Jedną z nich jest brak dostatecznego dozoru technicznego i nieanalizowanie przyczyn powstawania braków. Tak na przykład mimo uchwały konferencji partyjno-ekonomicznej z października ub. roku, główny metalurg i dyrekcja techniczna nie przygotowują wniosków procesów technologicznych, aczkolwiek właśnie to przyczyniło się do zmniejszenia ilości braków w cylindrach parowozowych.

Zamiast szukać przyczyn zła, pracownicy zwalają winę na nieodpowiednie surowce, co jest być może częściowo słuszne. Ale przecież zarówno w „POMET” jak też w innych zakładach przy tym samym wytopie i gatunku piasku robotnicy potrafili wyprodukować odlewy dobre. Jakość produkcji zależy więc głównie od dobrej pracy formierza, piecowego majstra i pracowników wszystkich ogniw produkcji.

Przyczyną złego stanu jest dalej nierozwijanie współzawodnictwa o najlepszą jakość produkcji. W tych fabrykach, gdzie współzawodniczy cała załoga, braki należą do rzadkości. Tak jest np. w Kościańskiej Fabryce Cygar i Papierosów, która zdobyła już pięciokrotnie I miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie branżowym.

KTO ZROBI ZŁE, NIECH SAM NAPRAWI

Dla zmniejszenia ilości braków należałoby uzależnić wysokość wynagrodzenia od jakości produkcji, lub też — o

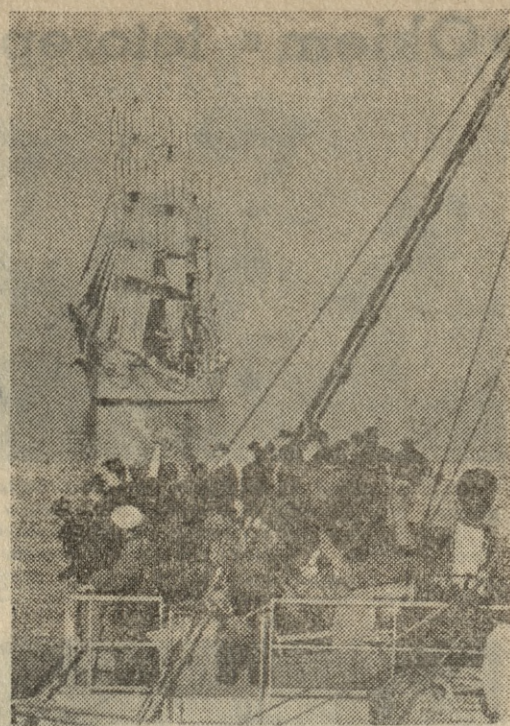
ile to jest możliwe — nałożyć na brakorobów obowiązek usuwania usterek bez wynagradzania za stracony dodatkowo czas. Tymczasem w „POMET” na skutek tolerancyjnego podejścia i nawet kumoterstwa kierownicy i mistrzowie oszczędzają pracowników powodujących braki, zwalając całą winę na zły surowiec. Jak można bowiem wytłumaczyć wysokie zarobki formierza Adamskiego, mimo rejestracji u niego ponad 30 proc. braków, a bardzo niskie zarobki najlepszego formierza Dudzińskiego, który ma 1 proc. braków, przy średnim wykonywaniu normy w 140 procentach?

Cytowane przez nas przykłady brakorobstwa nie są jedyne. Ileż to krwi napsują ludziom ciekające krany, niedomykające się okna czy tandemnie wykonane meble? Brakorobstwo uderza bezpośrednio w człowieka pracy, naraża społeczeństwo na odczucie straty, gdyż koszty poniesione na kupno przedmiotów, które okazują się nie do użytku, wyrzucają ludziom z kieszeni po kilkadziesiąt, a nawet kilkaset złotych, powodując dotkliwe luki w pracowniczym budżecie.

Brakorobstwo zmniejsza także zasoby naszego państwa i zarywa niejednokrotnie plany zakładów produkcyjnych. Traci więc nasza gospodarka narodowa. Traci każdy z nas, bo ta gospodarka, to nasze wspólne dobro, służące nam wszystkim. Fabrykom przepadają równocześnie nadzieje na uzyskanie funduszu zakładowego, przeznaczanego na premie dla przedujących pracowników, urzędzenia socjalne i kulturalne.

Cała nasza produkcja i wielki wysiłek, jaki podjęliśmy — służy człowiekowi pracy. Stąd tak niezwykle ważne jest we wszystkich zakładach znaczenie współzawodnictwa o jakość produkcji i zlikwidowanie wszelkich prób przemycenia na rynek tandety. Likwidując brakorobstwo usuwamy hamulce na drodze wiodącej do poprawy naszego bytu po to, aby państwo nie ponosiło strat i mogło lepiej zaspokajać potrzeby ludzi pracy. (Br. L.)

Statek szkolny „Dar Pomorza” obchodzi w bieżącym roku pięćdziesięciolecie służby na morzu, w tym 25 lat pod polską banderą. W latach 1930 — 1954 „Dar Pomorza” odwiedził 99 portów zagranicznych. Na zdjęciu: „Dar Pomorza” spotyka na Morzu Północnym statek szkoły rybołówstwa morską w Gdyni „Jan Turlejski”. Fot. CAF



BIUROKRACJA I ETATY

Słyszymy czasem utyskiwania: „Takie głupstwo, a takie drogę! Dlaczego? Odpowiedź brzmi często: „Co robić... Samo wyprodukowanie kosztuje stosunkowo nie wiele, ale za to dużo kosztuje administracja. Zbyt się rozrosła, zarówno w produkcji, handlu, jak i w transporcie. Dlatego głupstwa tyle kosztują!”

Przerosty etatów wynikają z pedu biurokratów do papierkowej roboty. Również asekurancie to rodu przerosty administracyjne. Oto przykład: gdy w jednym ze szpitali terenowych księgowość zatrudniała 3 osoby, drugi szpital (o tej samej ilości łóżek) zatrudniał dla prowadzenia księgowości 5 osób. Okazało się, że kierownik księgowości drugiego szpitala wolał „na wszelki wypadek” zlecić swoim pracownikom jak najczęstsze przeliczanie na złotych pozycji zapisanych w kartotece. Sądził przy tym, że „postawił księgowość na odpowiednim poziomie”. Na marginesie dodać należy, że był

on formalnie w zgodzie z obowiązującymi przepisami, które mówiły, że przynajmniej raz w miesiącu należy przeliczyć ilości zapisane w kartotece. W taki oto sposób nadmierne w stosunku do istotnych potrzeb, gorliwość spowodowała przerosty administracyjne.

Realizując uchwały II Zjazdu PZPR Komitet Centralny Partii i Rząd postanowili poddać rewizji organizację przedsiębiorstw. Chodzi o zmniejszenie papierkowej roboty, między innymi zobowiązano więc resorty do uporządkowania sprawozdawczości i formularzy służb planowania, aby wyeliminować zbędną pisaninę.

Tak np. uproszczenie istniejących formularzy w Ministerstwie Kolei tylko w okresie od maja do lipca br. uwalniło ten resort od balastu papieru, którym można by załadować 3 ciężarówki 3-tonowe. Zegnaliśmy te ciężarówki z ulgą!

W tym samym okresie Ministerstwo Łączności zoszczędziło dzięki działalności Komisji Racjonalizacji Druków 8 ton papieru, Komisja Racjonalizacji Druków przy Państwowej Komisji Etatów (PKE) dokonała w ub. kwartale uproszczeń w 68 wzorach druków personalnych, opracowując nowy ich układ graficzny. Uproszczenia te dadzą oszczędność 106 ton papieru w skali krajowej w stosunku do ub. roku. Iż mniej pracy dla komórek personalnych i pracowników!

W Ministerstwie Leśnictwa samo przesunięcie (dzięki decentralizacji) pewnych czynności w zakresie nadzoru inwestycji, da w skali rocznej oszczędność 6000 pism.

Dotychczas normowaniem etatów objęto ok. 1/4 aparatu zarządu przedsiębiorstw. Oto kilka przykładów: w górnictwie normy posiadają kopalnie węgla i soli. Normy posiada również gazownictwo, podobnie 14 branż przemysłu chemicznego. W końcowym etapie opracowania są normy dla 6 branż przemysłu lekkiego. Państwowe Gospodarstwo Rolne wyposażone w normy dla zarządów zakładów TOR i Zarządów Rolnych i Ogrodniczych. Unormowanie etatów w hurcie spożywczym pozwoliło zmniejszyć zatrudnienie pracowników administracyjnych o 12 proc.

Punkt ciężkości walki z przerostami administracyjnymi spoczywa na przedsiębiorstwie, jako na podstawowym ogniwie naszej gospodarki. W celu wykrycia rezerwy pracy i etatów, pałacym nakazem chwili wydać się jak najszersze zapoznanie załóg przedsiębiorstw z podziałem pracy, przyjętym w przedsiębiorstwie. Zakres działań pracowników winien być jasno określony i znany, aby wykluczyć dublowanie czynności i ustalić kompetencje.

Niestety brak jest do dziś ustawodawstwa dla zapewnienia rozwoju racjonalizatorskiego ruchu, zmierzającego do usprawnienia administracyjnych. Nie najlepiej jest też z rozpowszechnieniem usprawniających wniosków i wprowadzaniem ich w życie. Zło przypisuje się na ogół rozproszonemu zagadnieniu organizacji i techniki pracy biurowej w kilku ośrodkach, a mianowicie: Centralnej Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej, zakładzie naukowym Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu oraz Polskim Towarzystwie Maszyn Biurowych. „Gdzie kucharek sześć...”

W Planie 6-letnim, w walce z przerostami w zatrudnieniu pracowników administracji operaliśmy się głównie na metodzie analitycznej — porównawczej etatów. W Planie 5-letnim oparcie się na normach, uwzględniających postęp organizacyjny — techniczny, a przede wszystkim mechanizację pracy biurowej, wydaje się koniecznością. Wykorzystanie maszyn biurowych wyzwoili ogromne rezerwy ludzkie z naszej administracji, odciążając równocześnie pracowników od wykonywania monotonnych i uciążliwych prac.

Zbigniew ZARZYCKI

Wrzesień za kilka dni a z remontami szkół - niedobrze

Na specjalnych sesjach prezydium rad narodowych dokonują oceny całorocznej, a czasem nawet całorocznej pracy przygotowawczej do nowego roku szkolnego. Dużo uwagi poświęci się na nich jednemu z niezmiennie ważnych problemów a mianowicie: przeprowadzaniu remontów oraz zaopatrzeniu szkół.

PLANY BUDUJĄCE, WYKONANIE — MNIEJ...

Jak wynika z informacji Wydziału Oświaty Prezydium WRN w Poznaniu, tegoroczny plan remontów kapitalnych obejmuje 254 obiektów szkolnych. Na uwagę zasługuje fakt, że w 65 wypadkach wykonuje się prace sposobem gospodarczym.

Prez. WRN wyznaczyło pokaźną sumę 10 mln. zł na remonty kapitalne, ale wykorzystano ją dopiero w 26,1 proc. Coś tu nie jest w porządku, tym bardziej, że powiatowe wydziały oświaty skarżą się niejednokrotnie na... brak funduszy. Czyżby więc aż taka nieudolność cechowała rozdzielność owych funduszy? Niewątpliwie to jest jednym z powodów, że ze zaplanowanych 2118 izb lekcyjnych wyremontowano dopiero 219. Malowane sale szkolnych nie wygląda zbyt „rózowo”. Na 386 zaplanowanych odmalowano dopiero 163 izby. Podobnie przedstawia się sprawa z wymianą da chów. Zamiast 55 wymieniono dopiero 19. A tymczasem 1 września tuż, tuż...

A oto garść przykładów dalszego niedbalstwa.

Wojewódzkie Biuro Projektów — zbyt późno dostarczyło kosztorysy dla powiatu Leszno. Przedsiębiorstwa budowlane, którym zlecono przeprowadzenie remontów kapitalnych, nie potrafiły zdobyć na czas odpowiednich materiałów (Krośnice, Koło, Trzcianka, Turów, Kępno, Międzybóże). Niektóre spółdzielnie pracy nie przestrzegają terminów wykonania robót z materiałów im powierzonych (np. w powiatach: Wągrowiec, Oborniki, Gostyń, Wolsztyn).

PODOBNIŃ Z REMONTAMI BIEŻĄCYMI...

Mimo wystarczających środków finansowych remonty bieżące wykonano dopiero w 26,3 proc. Wprawdzie uzyskano sposobem gospodarczym 2 nowe izby szkolne, 2 świetlice i aule, ale i tutaj znajdujemy takie kwiatki, jak wliczanie opłat za transport materiałów, mimo że materiał jest na miejscu (Wolsztyn), odrywanie od pracy ekip roboczych do innych robót, nawet do innych miast (miało to miejsce w powiatach: Wągrowiec, Piła, Kościan, nieuznawanie rachunków

przez NBP za prace wykonywane przez rzemieślników miejscowych przy systemie gospodarczym itp.

Te i inne trudności opóźniały, a niejednokrotnie poważnie zahamowały przebieg robót remontowych w szkołach.

KŁOPOT Z MATERIAŁEM

Wydział Oświaty WRN złożył odpowiednie zapotrzebowanie w Ministerstwie Oświaty na wszelkie materiały, a do WKPG na materiały ceramiczne. Przydzielono w stosunku do złożonych zapotrzebowań nie wiele materiałów. Znamy nasze trudności na odcinku materiałów budowlanych, lecz przecież nie mają one nic wspólnego z faktem, iż realizacja przydziałów wiazła się z długotrwałą i skomplikowaną korespondencją. Materiały budowlane trzeba niejednokrotnie odbierać ze zbyt odległych miejscowości, co podnosi koszty o 300 proc. nieraz! Najgorsze chyba jest jednak to, że materiały przydziała się zbyt późno jak np. cement. Z tego powodu między innymi, roboty przewidziane na początek drugiej połowy sierpnia nie mogły być zakończone i jest rzeczą zrozumiałą, że przeciągną się na wrzesień.

Trudności były zatem znaczne. Ich wyliczanie w żadnym wypadku nie usprawiedliwia Wydziału Oświaty Prez. WRN, i tychże wydziałów powiatowych, które nie dopilnowały w tym roku przeprowadzenia remontów szkół w woj. poznańskim. Trzeba stwierdzić, że plan tegoroczny mimo pewnych osiągnięć — został „zawalony”.

JAKIE STĄD WNIOSKI?

Obecnie Wydział Oświaty Prez. WRN powinien dążyć wszelkimi staraniami, aby wyremontować do zimy możliwie jak największą ilość budynków szkolnych, objętych tegorocznym planem. Trzeba koniecznie wykorzystać środki finansowe równomiernie w poszczególnych powiatach, oczywiście z odpowiednim uwzględnieniem potrzeb i warunków lokalnych.

A jaka nauka z tego na przyszłość? Takie m. in., że o remontach należy pamiętać w ciągu całego roku, a nie tylko w czasie wakacji. Natomiast kosztorysy robót trzeba opracowywać znacznie wcześniej.

Maria KEMPORA

O dziecińcach wiejskich słów kilka

Są okresy w życiu wsi, które wymagają skoncentrowania wszystkich sił. Siew wiosenny, pielęgnacja okopowych, zniwa, omioty i wykopy. Każda para rąk do pracy w tych okresach jest niesłychanie cenna. Tym bardziej, że mamy obecnie na wsi — w przeciwieństwie do czasów przedwojennych — brak ludzi. Cenną rezerwą pracy w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych są kobiety — żony i matki pracowników, gospodynie domowe. Rozumne i przewidujące kierownictwo potrafi stworzyć kobietom takie warunki, które pozwalają im brać pełny udział w pracach polowych, a zarazem powiększyć dochody rodziny. Do takich warunków zaliczyć należy przede wszystkim zapewnienie należytej opieki dzieciom.

W wielu wsiach naszego województwa są od kilku już lat zorganizowane przedszkola. Matki z tych wsi wiedzą dobrze, jakie to wielkie dobro dzieństwo i pomoc w wychowaniu dzieci. Podczas pólnych prac polowych nie ma tam kłopotu z brakiem ludzi. Do pracy wychodzą wszystkie kobiety. Tak jest np. w Spółdzielni Produkcyjnej Dąbce pod Leszmem, tak jest w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Czaczcu, pow. Kościan i wielu, wielu innych.

Jasne jest jednak, że wzrost liczby przedszkoli — jakkolwiek ogromny w stosunku do lat przedwojennych — nie jest jeszcze odpowiedni do naszych potrzeb. Dlatego też na okres letni wydziały oświaty i wydziały zdrowia prezydium PRN wspólnie z kierownictwem PGR-ów czy spółdzielni produkcyjnych organizują na wsi sezonowe dziecińce, przedszkola, świetlice dziecięce.

Nie wszędzie jednak organizacja tych potrzebnych instytucji jest łatwa. Często organizatorzy idą po linii najmniejszego oporu „odfajkowując” swe plany bez należytej troski o istotny sens sprawy.

W Jarosławicach pow. Środa otwarto np. dziecińce sezonowe w dniach od 8 lipca do 13 sierpnia, a przecież pilne prace polowe trwać będą do końca października. Wydział Oświaty Prezydium PRN i kierownictwo PGR Zespół Środa nie potrafiły się nad wyszukaniem odpowiedniego lokalu na dziecińce. Zorganizowały go w szkole i z powodu jej remontu w dniu 13. 8. dziecińce zlikwidowano. Był dziecińce? Był. W planie został odfajkowany i kwita.

Niedaleko Jarosławic — w PGR Topola — istnieje bardzo ładny i zdawałoby się dobrze urządzony dziecińce. Jest tam

odpowiedni sprzęt, są zabawki, leżaki, huśtawki, piaskownica — jednym słowem maleńki „rajk” dziecięcy. Coż z tego, kiedy połowę dzieci zastaliśmy z owianymi buziemi. Chorują na świnkę. Opiekunka dzieci bez żadnych, chociażby podstawowych kwalifikacji nie wie co z tym „fantem” począć. Nie zapewniono i nie zorganizowano opieki lekarskiej dla dziecińca. Niedbalstwo — i to duże.

Byd i niedociągnięcia w organizacji dziecińców sezonowych rozchodzą się falą plotek prędzej niż ich zalety. Stąd też w wielu spółdzielniach produkcyjnych napotyka się niejednokrotnie na trudności w przełamaniu uprzedzeń matek do tych tak bardzo pożytecznych urządzeń socjalnych. Procz odpowiedniego propagowania wśród kobiet wiejskich celowości organizowania dziecińców trzeba, aby były one rzeczywiste wzorowe, tak jak w zespole PSK Racot, gdzie na 7 gospodarstw istnieje 7 wzorowo zorganizowanych przedszkoli sezonowych cieszących się liczną frekwencją.

O tym, że stworzenie odpowiednich warunków do pracy kobietom wiejskim pomaga w osiągnięciu lepszych wyników produkcyjnych przekonał się najlepiej pracownicy Zjednoczenia PGR Chodzież, gdzie w tym roku oprócz 17 przedszkoli stałych zorganizowano 3 dziecińce i 3 świetlice dziecięce. Zwiększyło to wydajność pracy pracowników sezonowych i pozwoliło szybciej i sprawniej niż w roku ubiegłym zakończyć zniwa.

A. Z.

Na zdjęciu obok: Dzieci spółdzielców w Niechanowie (pow. Gniezno) czują się wyróżnione w uroczym parku pod opieką wykwalifikowanej wychowawczyni Danuty Burzyńskiej. Podczas gdy większość po obfitym śniadaniu bawią się w parku, ich mamusie pracują na spółdzielczych polach na równi z mężczyznami i braci.

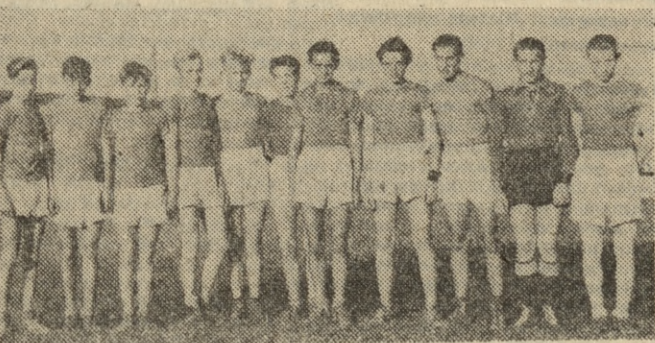
Wojewódzkie Biuro Projektów



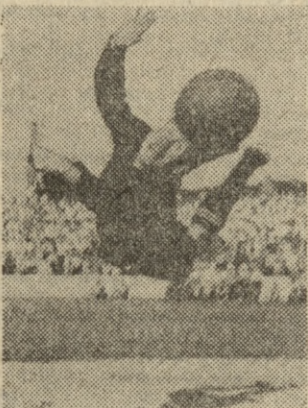
Ostatni akord niedzielnych zawodów żużlowych o Memoriał im. Alfreda Smoczyka. Na podium zwycięzców stoją trzej najlepsi zawodnicy: Kupczyński, któremu Antoni Smoczyk — ojciec Alfreda — wręcza puchar oraz (z lewej) Szwendrowski, który zajął II miejsce i z prawej Florian Kapala (III miejsce).



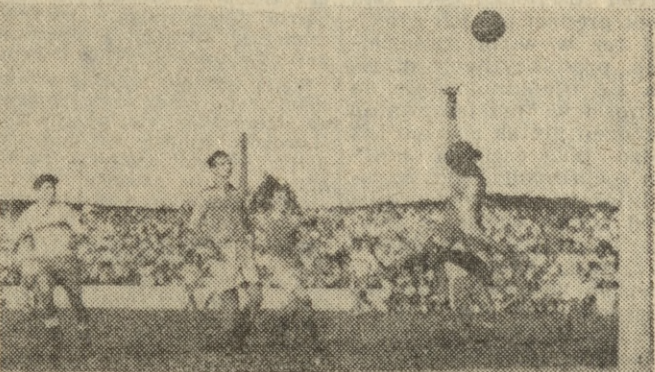
Z wielkopolskich żużlowców najlepiej spisał się Florian Kapala. Mimo upadku w pierwszym biegu, zdołał wywalczyć III miejsce.



To nie są piłkarze ligowi, ale może nawet bardziej zaciebie od swoich starszych kolegów walczących w finałowym spotkaniu pokonać Huragan — 2:0 i zdobyć upragniony tytuł mistrza turnieju. Zwycięska drużyna, którą widzimy na zdjęciu, rekrutuje się przeważnie z mieszkanców ulicy Kolejowej i przybrała sobie miano „Gwiazdy”.



Tak padła druga bramka dla poznańskiego Kolejarza w meczu ze stołecznym CWKS-em. Zdobył ją Anioła z rzutu wolnego. Szymkowiak wyciągnął się jak struna, ale na próżno! Wynik 2:1 nie zmienił się już do końca meczu przynosząc Kolejarzowi cenne zwycięstwo.



A oto inny fragment z tego samego meczu. Tym razem w niebezpieczeństwo jest bramka Kolejarza. Na szczęście, groźna sytuacja znalazła pomyślne zakończenie, bo Paczkowski obronił precyzyjny rzut rżny, wybijając piłkę w pole.



Zakończyły się już ogólnopolskie regaty modeli pływających, organizowane przez poznańską LPŻ. Zespołowe zwycięstwo odniósł Poznań — 90 pkt. przed Krakowem — 81 pkt., Rzeszowem — 21 pkt. i Szczecinem — 4 pkt. Na zdjęciu widzimy dwóch modelarzy ze swoimi odrzutkami, zwanymi w gwarze skutniczej „rurami”. Ten z lewej — to zdobywca I miejsca J. Sliwiński (Szczecin), a drugi — to Czesław Cimoszek (Szczecin), który zajął III miejsce.

Fantastyczny rekord ustalił Kupczyński zdobywca Memoriału im. A. Smoczyka

Pamiętacie, co pisaliśmy w sobotnim numerze „Głosu”? „O zwycięstwie może zdecydować bieg 15”. Tak też się stało, tylko... Gdzie dwóch się bije tam trzeci korzysta — mówi znane przysłowie. Tym dwoma bijącymi się byli Szwendrowski i Krzesiński, a trzecim — wrocławianin Kupczyński. Na jego zwycięstwo prawie nikt nie stawiał za wyjątkiem... Szwendrowskiego. Ten nasz niewątpliwie najlepszy taktik już w Warszawie bezpośrednio po zdobyciu złotego medalu II MISM powiedział:

„Za najgroźniejszych rywali uważam Krzesińskiego, Kupczyńskiego i Kajzera. Wprawdzie Kupczyński w turnieju zajął ostatnie miejsce, ale to tylko z powodu pechowego defektu motoru.”

Na stadionach lekkoatletycznych

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie padły następujące lepsze wyniki: oszczep — Sidlo — 75,78 m, 1500 m — Rozsavolgyi (Węgry) — 3.44,0, dysk — Merta (CSR) 52.43 m, 100 m — Goldevanyi (Węgry) 10.6, 5000 m — 1) Iharos (Węgry) 13.57,6 min., 2) Szabo (Węgry) 13.59,2 min., 800 m — 1) Szentgali (Węgry) — 1.50,4 min., 2) Lewandowski 1.51,4, młot — 1) Maca (CSR) — 59,58 m, 2) Rut — 57,98 m, 3000 m — z przesk. — Rozsonyi (Węgry) — 8.49,6 min., 110 m ppt. — Parker (Anglia) — 14,4 (lepiej od rekordu Anglii), skok wzwyż — Bodo (Węgry) — 198 cm (rek. Węgry), skok w dal — Foeldessy (Węgry) 7,56 m, 2) Ihlenfeld (NRD) 7,51 m (rek. NRD).

Z meczu międzypaństwowego kobiet Węgry—Włochy, zakończonego zwycięstwem Węgerek 56:48, notujemy następujące wyniki:

Bieg na 100 m Neszmelyi (Węgry) 11,8 sek., skok w dal — Gyarmati 5,80 m, kula Feher (Węgry) 14,02 m, 80 m ppt. — Gyarmati — 11,2 sek. (rek. Węgry), 200 m — Leone (Włochy) — 24,6 (rek. Włochy).

Poza konkursem w biegu na 800 m Donath (NRD) uzyskała czas 2.09,4 min., w biegu 30 m ppt. — Koehler pobiła rekord NRD wynikiem 10,9 sek.

PÓŁFINAŁOWE TRÓJMECZE O PUCHAR CRZZ WARSZAWA

Bieg na 800 m — 1) Makomaski (Sparta W-wa) — 1.50,6, 2) Kupczyk (Lechia Gdańsk) — 1.51,9, 3) Kasprzycki (Sparta) 1.52,2, 4) Chromik (Górn. Zabrze) 1.52,2. Dobry wynik uzyskała również Bocian-Wagner w biegu na 80 m ppt. — 11,6 sek. oraz Kowal w trójskoku — 14,32 m. 1500 m — Chromik — 3.47,4 min., Kupczyk — 3.51,2 min., 200 m — Schmidt — 21,7 sek., oszczep — Radziwonowicz 70,82 m. Trójmecze zakończył się zwycięstwem Sparty (Warszawa) 37,052 p. przed Górnikiem (Zabrze) 33,521 p. i Lechią (Gdańsk) — 33,025 punktów.

KRAKÓW

W trójmeczu lekkoatletycznym zwyciężył miejscowy Kolejarz — 34,835 pkt. przed Budowlanymi (Chorzów) — 31,056 pkt. i Górnikiem (Wałbrzych) — 29,958 pkt.

A oto niektóre wyniki: Plewa (Kolejarz) w biegu na 400 m ppt. wyrównał dotychczasowy rekord Polski — 53,5 sek., 2) Szczepański (Budowlani Chorzów). W skoku o tyczce Janiszewski (Kolejarz) osiągnął 4,15 m, a w skoku w dal — 7,10.

ŁÓDŹ

W trójmeczu lekkoatletycznym między Spartą (Gdańsk), Górnikiem (Staliność) i Włóknarzem (Łódź) zwyciężyła Sparta zdobywając łącznie 36,305 pkt. przed Włóknarzem 34,389 pkt. i Górnikiem — 33,698 pkt. Skok w dal zakończył się zwycięstwem Kropidłowskiego — 7,24 m przed Grabowskim — 7,20 m.

W pchnięciu kulą triumfował Prywer (Włóknarz) 15,91 m przed Krzyżanowskim — 15,21 m. Rzut dyskiem wygrał Piątkowski 48,52 m.

Miał rację, Kupczyński. W czasie niedzielnej Memoriału im. A. Smoczyka, organizowanego w Lesznie przez redakcję „Expressu Poznańskiego” i TKS Unia, pokazał swój lwi pazur.

Właśnie bieg XV, w którym startowali Krzesiński, Szwendrowski, Kupczyński i zeszłoroczny mistrz Polski Polukard, rozstrzygnął losy Memoriału. Zwyciężył Kupczyński. Wprawdzie kilka razy próbował go dobiec Szwendrowski, który z ostatniej pozycji przedarł się na drugą, lecz na próżno. Wspomniane przygotowanie „Jap” wrocławianina pędził tak szybko, że bezsilny był nawet wielki as taktyki żużlowej. Krzesiński zajął w tym biegu dopiero III miejsce, przekreślając ciche rachuby wielu tysięcy leszczynian na to, że puchar pozostanie w ich mieście. Zdobył go Kupczyński w stylu mogącym wzbudzić tylko zachwyt. Wszystkie pięć biegów zakończył zwycięsko, walcząc tylko z czasem i... rekordami toru.

Już pierwszym swoim startem w III biegu pobił rekord (należący od dwóch lat do Kapala — 1.16,0) w doskonałym czasie 1.15,3. Nie poprzestał na tym. W drugiej połowie zawodów, kiedy rekordy padają na ogół rzadko z powodu zmęczenia jeźdźców, nie zagrożony ani przez moment z przeszedł 50-metrową wagą nad drugim na mecie Nazimkiem poprawił własny rekord fantastycznym wprost wynikiem — 1.14,0, a więc o pełne 2 sekundy lepiej od starego i tak już mocno „wyśrubowanego” rekordu rawnianina!

A jak jeździli inni najlepsi żużlowcy leszczynskich zawodów?

Dobra technika plus doskonała taktyka — oto, co można powiedzieć o zdobywcach drugiego miejsca — Szwendrowskim. Wygrał 3 biegi, a w dwóch pozostałych zajął II miejsce, ulegając Kupczyńskiemu i zupełnie niespodziewanie, Nazimkowi w ostatnim 20 biegu zawodów. Koncert taktyki i niemal bezbłędnej brania wiraży dał on w drugim biegu, kiedy po słabym starcie znalazł się na 4 pozycji. Jednego po drugim minął wszystkich zawodników i ostatecznie zwyciężył. Rzadko spotykana sztuka!

Florian Kapala znany jest z tego, że do leszczynskiego toru nie ma szczęścia. I rzeczywiście, już na pierwszym wirażu poślizgnął się i upadł z maszyna. Choć natychmiast się podniósł i ambitnie pojechał dalej, metę minął dopiero na 4 pozycji, nie zdobywając ani jednego punktu.

Pierwszy raz w tym roku się wywróciłem i akurat spotkało mnie to w Lesznie — powiedział w czasie przerwy.

Kto wie, czy ta wywrotka nie odebrała mu drugiego miejsca (zdobył III), gdyż trzykro-

tnie zwyciężył i w jednym biegu przyjechał na metę drugi. Z tym drugim miejscem było tak: jeszcze na czwartym okrążeniu prowadził trzymający się stale bandy Kapala. Szwendrowski raz po raz próbował minąć swego rywala, ale ten się pilnował. Dopiero przy wyjściu na przeciwną prostą Kapala trochę „odrzuć” od bandy, co natychmiast wykorzystał Szwendrowski, ścigał ostro wiraż i — wygrał.

Stanisław Krzesiński jechał słabiej niż zwykle i ostatecznie zyskał dopiero czwartą lokatę, zdobywając tę samą ilość punktów co Kapala (11) lecz tylko dwa zwycięstwa. Ogólną niespodzianką była przegrana Krzesińskiego do Teodorowicza w biegu 13. (mł)

Mistrzowie świata pokonani

Oczekiwane z ogromnym zainteresowaniem przez sympatyków piłkarstwa na całym świecie spotkanie między reprezentacjami ZSRR i NRF rozegrane w niedzielę, 21 bm. na stadionie Dynamo w Moskwie, zakończyło się zwycięstwem piłkarzy radzieckich — 3:2 (1:1). Strzelcami bramek dla zwycięzców byli: Parszin (14 min. gry), Maslennin (69 min.) oraz Ilijn (72 min.). Bramki dla reprezentacji NRF strzelili: F. Walter (27 min.) i Schaefer (52 min.).

Widzów ok. 70 tys. Sędziował Ilijn (Anglia).

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

ZSRR — Jaszin — Parchanow, Basaszkina, Ogunkow — Maslennin, Netto — Tainszin,

Piłkarze Warty sięgają po tytuł

Warta — mając pięć punktów przewagi nad pozostałymi drużynami w walce o mistrzostwo III ligi piłkarskiej, po zwycięstwie 2:0 nad Prosną z Kalisza — nie może spocząć na laurach, gdyż do zakończenia rozgrywek pozostało wszystkim zespołom po pięć spotkań — a więc, teoretycznie biorąc, kaliska Prosa może jeszcze liczyć na ewentualne wyprzedzenie jedenastki poznańskiej.

Drugim kaliskim zespołem, który podciągnął do czołówek — jest Start Kalisz. Drużyna kaliska w niedzielny meczu zwyciężyła Stal z Nowej Soli zaledwie 1:0.

Budowlani, dzięki zwycięstwu 3:2 nad Spartą Gniezno, wyszli ze strefy zagrożonej spadkiem, w której znaleźli się obecnie gnieźnieńscy piłkarze.

Miejscowa Gwardia pokonała Kolejarza z Goleniowa na własnym boisku 5:1, lecz zwycięstwo w tak wysokim stosunku przyniosło gwardzistom dopiero ostatnie minuty gry. Gwardia Zielona Góra uległa kepińskim bombardierom 1:2. Derby szczytnie przyniosło zwycięstwo Kolejarzowi nad Gwardią 3:0. Wynikiem tym zwycięzcy umocnili swoją czwartą lokatę w tabeli rozgrywek. (x)

Powrót do dawnych tradycji?

— Liczyliśmy na zwycięstwo — oświadczyło nam grono tenisistów Gwardii po zakończeniu spotkania o mistrzostwo I ligi z CWKS. — Nie przypuszczaliśmy jednak, że wygramy aż tak wysoko — 19:1. Tylko jeden honorowy punkt dla reprezentantów stolicy zdobył Kwiatek.

Po zwycięstwach w drugim dniu w grze podwójnej seniorów — Tłoczyński i Kramer — Radzio i Kwiatek 3:0, 7:5, 6:0, 6:0, juniorów: Nowicki i Hadrych — Bielski i Maciejewski 6:1, 6:2, w grze mieszanej Tłoczyński — Rudowski i Kwiatek 7:5, 6:3, w grze pojedynczej Roszkiewicz — Piotrowski 6:2, 6:3, 3:6, 6:6, 6:3 — Gwardia objęła prowadzenie w tabeli rozgrywek, legitymując się trzema zwycięstwami nad Górnikiem (Staliność), Spartą i CWKS z Warszawy i wysokim stosunkiem małych punktów 28:5.

Jeżeli Gwardziści i w następnym spotkaniu włożą tyle siły, ambicji i ofiarności, w dalszym ciągu poprawiać będą swoją kondycję, z powodzeniem mogą liczyć na pokonanie najgroźniejszego w tej chwili przeciwnika, wicemistrza Polski — stalnogrodzka Stal i ponownie zdobyć zaszczytny tytuł najlepszej polskiej drużyny tenisowej.

Dwudniowe zmagania tenisistów Poznań i Warszawy, niestety, oglądała znikoma garstka widzów. (P)

Isajew, Parszin, Salnikow, Ilijn.

NRF — Herkenrath — Juszkowiak, Liebrich, Pisipaly — Eckel, Harpers, Rahn, F. Walter, Morlock, Roehring, Schaefer.

Co mówią...

Po zakończeniu międzypaństwowego meczu piłkarskiego ZSRR — NRF sędzia tego spotkania Anglik Ilijn, który sędziował także finałowy mecz na ostatnich mistrzostwach świata w Szwajcarii między NRF i Węgrami powiedział w rozmowie z przedstawicielami prasy:

„Spotkanie było bardzo interesujące. Drużyna niemiecka wystąpiła w tak samo silnym składzie jak na ostatnich mistrzostwach świata, które przyniosły jej wspaniały triumf.”

Wynik w pełni charakterystyczny przebieg gry. Piłkarze radzieccy byli w tym meczu lepsi. Najsilniejsze punkty zespołu zwycięzców to: pomocnik Netto, bramkarz Jaszin oraz napastnik Salnikow. W drużynie NRF lepiej od pozostałych grali: Liebrich, Pisipaly oraz F. Walter.”

Trener drużyny niemieckiej — Herberger stwierdził: „Drużyna radziecka wygrała mecz zasłużenie. Nasi zwycięzcy to doskonały zespół. Wszyscy piłkarze tej drużyny mają świetne przygotowanie fizyczne. Najlepiej grali pomocnicy i napastnicy.”

Specjalne słowa uznania należą się publiczności moskiewskiej, która doskonale zna się na piłce nożnej i jest bardzo obiektywna w ocenie. Pobyt w stolicy ZSRR będzie dla nas bardzo przyjemnym wspomnieniem. Wszędzie przyjmowano nas bardzo serdecznie.”

Kapitan drużyny radzieckiej Netto powiedział: „Gra była bardzo ciekawa ale niezwykle trudna. Drużyna niemiecka to bardzo dobry zespół, w którym według mnie wybili się: F. Walter, Rahn, Liebrich oraz Schaefer.” Na zakończenie Netto powiedział: „My — sportowcy radzieccy, jesteśmy pewni, że to spotkanie przyczyni się do rozwoju przyjaźnielskich kontaktów między sportowcami ZSRR i NRF.”

Piłka nożna = Piłka nożna = Piłka nożna

I liga

Kolejarz Poznań — CWKS Warszawa 2:1	Górn. Bytom — Polonia Leszno 0:1
Lechia Gdańsk — Polonia Bytom 0:1	CWKS Bydgoszcz — Budowlani Opole 1:1
Górn. Radlin — Stal Sosnowiec 2:1	Górn. Wałbrzych — Stal Gdańsk 3:1
Gwardia Kraków — Włóknarz Łódź 1:1	Górn. Zabrze — Gwardia Kielce 7:0
Gwardia W-wa — Garbarnia Kraków 2:2	Sparta W-wa — AKS Chorzów 1:5
Ruch Chorzów — Gwardia Bydgoszcz 0:0	Naprzód Lipiny — CWKS Kraków 0:1
	Cracovia — Tarnovia 4:0

TABELA

1 Włóknarz Łódź	13	17	17:12
2 Gwardia W-wa	13	16	27:18
3 Gwardia Kraków	13	15	20:16
4 CWKS W-wa	13	14	26:13
5 Stal Sosnowiec	13	14	13:10
6 Garbarnia Krak.	13	14	14:16
7 Lechia Gdańsk	13	13	13:8
8 Polonia Bytom	13	12	17:21
9 Ruch Chorzów	13	12	12:18
10 Kolejarz Poznań	13	11	13:16
11 Gwardia Byd.	13	9	7:18
12 Górn. Radlin	13	9	9:22

II liga

Górn. Bytom — Polonia Leszno 0:1	CWKS Bydgoszcz — Budowlani Opole 1:1
Górn. Wałbrzych — Stal Gdańsk 3:1	Górn. Zabrze — Gwardia Kielce 7:0
Sparta W-wa — AKS Chorzów 1:5	Naprzód Lipiny — CWKS Kraków 0:1
Cracovia — Tarnovia 4:0	

TABELA

1 Górn. Zabrze	14	21	29:8
2 Cracovia	14	21	24:8
3 Budowlani Op.	14	21	32:20
4 CWKS Byd.	14	18	23:11
5 Naprzód Lip.	14	16	17:12
6 AKS Chorzów	14	15	22:21
7 Górn. Wałb.	14	15	18:21
8 Sparta W-wa	14	12	16:28
9 Stal Gd.	14	11	18:15
10 CWKS Krak.	14	10	31:19
11 Polonia Leszno	14	10	16:19
12 Gwardia Kielce	14	10	15:26
13 Górn. Bytom	14	9	15:20
14 Tarnovia	14	5	9:44

III liga

Gwardia Poznań — Kolejarz Goleniów 5:1	Prosa Kalisz — Stal-Warta 0:2
Sparta Gniezno — Budowlani Poznań 2:3	Gwardia Zielona Góra — Kolejarz Kepno 1:2
Stal Nowa Sól — Start Kalisz 0:1	Kolejarz Szczecin — Gwardia Szczecin 3:0

TABELA

1. Stal-Warta	17	30	59:9
2. Prosa Kalisz	17	23	37:16
3. Start Kalisz	17	23	35:12
4. Kolejarz Szczecin	17	23	47:24
5. Kolejarz Kepno	17	26	34:29
6. Gwardia Poznań	17	19	34:31
7. Budowlani Poznań	17	15	27:38
8. Gwardia Szczecin	17	13	25:29
9. Stal Nowa Sól	17	12	24:53
10. Gwardia Ziel. Góra	17	9	25:29
11. Sparta Gniezno	17	8	19:36
12. Kolejarz Goleniów	17	7	20:30

Trener Matyas o meczu ZSRR — NRF

W środę, dnia 25 bm. o godz. 18 w Domu Kultury Żołnierza Bezpieczeństwa spotkamy się wszyscy, tzn. działacze sportowi, sportowcy i sympatycy piłki nożnej z trenerem piłkarzy Stali-Warty — M. Matyasem. Jako jeden z polskich obserwatorów rozegranego w niedzielę meczu piłkarskiego między reprezentacjami ZSRR i NRF opowie on o swoich wrażeniach z Moskwy.

Niewątpliwie wielu sympatyków piłkarstwa interesują szczegóły moskiewskiego spotkania. A więc pamiętajmy: środa — 25 bm. o godz. 18 w Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej!

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych koszykarzy na wyroby bi-
te i galanterię poszukuje zarząd Spółdzielni Pra-
cy Przemysłu Włókienniczo - Koszykarskiego
Poznań - Wola, ul. Tatrzańska 26/28, telefon
517-21. K2526

Kosztorysantów budowlanych wysokokwalifi-
kowanych na pełen etat poszukuje zarząd „Mia-
stoprojekt” Poznań. Zgłoszenia kierować do
działu kadr, ul. Marchlewskiego 128, pokój 501.
K2533

Księgowego - kosztowca o wysokich kwalifika-
cjach przyjmie Przedsiębiorstwo Przemysłowe
w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla K2537.

Krawców konfekcyjnych przyjmie Zrzeszenie
Spółdzielni Pracy Krawców Poznań, Stary
Rynek 92 (wejście z ul. Wronieckiej). K2527

Fachowców z dziedziny tartactwa jak kon-
trolerów technicznych i kierowników tartaków
zatrudni Rejon Przemysłu Leśnego w Zaganiu.
Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zape-
wnione. K2528

Technika wzgl. inżyniera budowlanego oraz hy-
draulików i murarzy do prac budowlanych przy
piecach piekarskich i obrotowych zatrudni
Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spiechrzo-
wych w Poznaniu, ul. Słowackiego 13. Zgłosze-
nia kierować do sekcji kadr. K2529

Praetki, sprzątaczkę potrzebne. Wyżywienie od-
płatne i pokój służbowy na miejscu. Adres:
Państwowe Prewatorium dla Dzieci Jeziory,
poczta Mosina. K2534

Wykwalifikowanego księgowego z praktyką, na
stanowisko instruktora finansowo - księgowego,
oraz **technika budowlanego** z praktyką w za-
kresie urządzeń centralnego ogrzewania, zatra-
dzeni instytucja państwowa w Poznaniu. Wyna-
grodzenie według obowiązujących przepisów.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla
K2556.

Nieruchomości

Kamienie komfortowe, domy
bandowe wille, domki jedno-
rodzinne oraz parcele pola-
ca, poszukuje: Hinz, Poznań,
Piekary 19. 13332g

Dom z wolnym mieszkaniem,
ogrodem, 4 morgi ziemi w
Czempiniu, spiesznie sprzedaje:
Metelski, Poznań, Czerwonej
Armii 23. 13745g

Ochazaj! Kamienie trzypietrowe
komfortowe 100.000 zł.
Wille jednorodzinne, trzypo-
koiowa, cała wolna, oraz kil-
ka parcel sprzedaje: Metelski,
Poznań, Czerwonej Armii 23.
13744g

Zamienie materiału budowlanego
przeznaczony do budowy jedno-
rodzinnego domu, na parcele
lub mały domek w Poznaniu,
za dopłatą. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13755g.

Domek jednorodzinny lub pół
małej wille z wolnym mieszka-
niem, kupie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13780g.

Dom jednorodzinny z ogro-
dem, sadem dwumorgowym,
w Lubiniu, 110.000 zł, parcele
1200 m², 21.000 zł, sprze-
dam. Informacje: Frankowski,
Lubów, Dworcowa 2. 13795g

Wille jednorodzinne z wolnym
mieszkanym, samodzielnym
kuchnią, sprzedam. Warunki
zamiana na mieszkanie w Po-
znaniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13799g.

Półowe domu z wolnym miesz-
kaniem (małe miasto), za-
mienie na dużą parcelę w Po-
znaniu. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13849g.

Parcele pod wolną zabudowę,
przy tramwaju, od właściciela,
kupie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13874g.

Parcele budowlana zadrzewio-
na, częściowo oploтовую, z
maliną barakami w Nowej Wsi
pod Swarzędz, blisko lasu,
okazyjnie sprzedam. Stefan
Kaczmarek Poznań - Zabiko-
wo, Czerwonej Armii 69.
13887g

Parcele około 1/2 morgi (Grun-
waldzka, Promienista) minu-
ta od tramwaju, zamienie na
odpowiedni obiekt blisko po-
znania. Pośrednicy wyklucze-
ni. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
13893g.

Domek 6-izbowy w Łodzi za
150.000 zł oraz 6-izbowy nie
wykończony w Warszawie, za
140.000 zł, sprzedam. Pośred-
nictwo Łódź, Plac Wolności 6.
K2552

Domek 2-3-pokojowy z ogra-
dem oraz parcelą, kupie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 13918g.

1 ha ziemi blisko Poznania,
kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
13920g.

Kupie spiesznie parcelę budo-
waną, w okolicy Poznania, w
cenie do 14.000 zł. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczewskiego
3, dla 13972g.

Kupie wille z ogrodem w Pi-
szczyku lub w Poznaniu
(przedmieście). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,
dla 14021g.

Domek trzypokojowy, morga
ogrodu owocowego, zabudo-
wanymi gospodarczymi, cały
domek ogrodem owocowym,
dwuekietarowy (Kiekrz), wile
jednorodzinne (Zabikowo),
wille przy tramwaju z wolnym
dwupokojowym mieszkaniem,
również półowe, sprzedam.
Dziękiewicz Poznań, Dzierżyń-
skiego 105. 13947g

Brygadysty - oborowego poszukuje gosp. Go-
rzyń Wyższej Szkoły Rolniczej, poczta Gorzyń,
pow. Międzychód. K2544

Murarzy, cieśli, robotników i stróżów oraz sa-
modzielnego planistę, sam. ref. zaopatrzenia,
transportu i technika limitowania z praktyką
w budownictwie zaraz przyjmie Budowlane
Przedsiębiorstwo Powiatowe w Poznaniu, Dro-
ga Dębńska 10. Zgłoszenia przyjmuje dział
kadr. K2542

Referent techniczny ze znajomością kapital-
nych remontów oraz referent(ka) planowania
i sprawozdawczości potrzebni zaraz. Spółdziel-
nia Pracy Wytwórnia Pilników Poznań, Sikor-
skiego 47. K2554

ZLECENIA na:

zakładanie, porządkowanie oraz pro-
wadzenie archiwów i składanie akt dla
zakładów uspołecznionych przyjmujące

Punkt Usługowy Spółdzielni Inwalidów
im. Gen. K. Świerczewskiego,
Poznań, ul. Zeylanda 4, telefon 501-17.
K2475

Motocykl WFM kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 13977g.

Przedni most (kompletne za-
wieszenie) Ford Bifel, kupię.
Poznań Grochowska 21, m. 2.
13990g

Kupię skórki opasowe, popie-
late, do naprawy futra. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 14009g.

Formy do odlwania żelnie-
rzyków, zwierząt i innych za-
bawek, spiesznie kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 14012g.

Kupię urządzenie gabinetu
dentystycznego, kompletne
lub pojedyncze sztuki. Oferty
z podaniem ceny do Biura O-
głoszeń, Świerczewskiego 3,
dla 14036g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka dreb-
niane, autka koszykowe, cze-
skie, ceratowe spacerówki,
na łożyskach meblowe, gięte
oraz lakowane polecają: Bra-
cia Chojnacy, Poznań, Wro-
cławska 25. 12724g

Plastyk - wąż, zagraniczny,
sprzedam. Poznań, tel. 45-52,
od godz. 14-16. 13747g

Winorośle szlachetne w doni-
czkach wczesne odmiany, po-
lecam. Odbiór na miejscu.
Szymańska Trzemeszno, Ale-
ja 4 tel. 98. 13863g

Wózki dziecięce, autka dreb-
niane koszykowe spacerów-
ki czeskie na łożyskach kul-
kowych, nowoczesne drewnia-
ne gięte, dla bliźniąt, oraz
lalek poleca H. Świętlik Po-
znań Wrocławska 13. 12742g

Samochód Fiat - Simca, 500
cm³, w bardzo dobrym stanie,
sprzedam. Poznań, Norwida
7. 13966g

Sprzedam motocykl „Victoria”
350 cm³, Wieloch, Poznań,
Tęczowa 35, dojazd do
Gospody Targowej tramwajem
3, 6, 13. 13820g

Kuchenną elektryczną z pie-
karnikiem, sprzedam. Poznań,
Ostrowa Włodkowska 28.
13823g

Samochód bagażówkę w bar-
dzo dobrym stanie, sprzedam
lub zamienie na osobówkę.
Bydgoszcz 3, Września 8 m
1. Blizsze wiadomości Poz-
nań, Rokossowskiego 65, m.
36. 13825g

Okazyjnie sprzedam spacerów-
kę czeską, na kulkowych łoż-
yskach. Poznań Jackowska-
go 29 m 18. 13830g

Maszynę do szycia, gabinet-
ową, zamienie na krakiewską,
rotacyjną. Poznań, Dąbrow-
skiego 9/11, pracownia kra-
wiecka (sklep). 13834g

Kredens stołowy sprzedam.
Poznań - Solacz Pałucka 8.
13835g

Psa wilka, 8-miesięcznego,
sprzedam. Poznań - Solacz,
Pałucka 8. 13836g

Przełożył z ulem Widery lub
bez uła, sprzedam. Poznań,
Starolecka Żywiecka 31 (O-
siedle Gurzyńskiego). 13841g

Kiosk murowany w centrum,
odtapia inwalidzie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 13843g.

8 pni pszczoł z ulami, sprze-
dam Stanisław Słota, Gult-
wy pow. Środa Wlkp. 13857g

Radio nowoczesne AT, 6-lam-
powe, sprzedam. Poznań, We-
wrzyńska 7 m 12. 13865g

Łódzkę gazową, dużą, sprze-
dam. Adres wskazuje Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego 3,
dla 13867g.

Rower męski tanio sprzedam.
Poznań, Kordeckiego 46.
13873g

Sprzedam samochód osobowy
w dobrym stanie. Swarzędz,
Warszawska 12. 13880g

Wózek - autko koszykowy, o-
kazyjnie sprzedam. Poznań,
Kościełska 74, m. 6. 13882g

OGŁOSZENIA DROBNE

Dwuwałcowa do igielitu (sze-
roka 605 mm średnica wal-
ców 255 mm) sprzedam. Wia-
domości: Olszewski, Stalino-
gród, Kościuski 11, tel.
313-68 (Introligatornia). K2551

Łódzkie dziecięce sprzedam.
Poznań, Żurawia 15/17, m. 5.
13892g

Pianino sprzedam. Poznań,
Wyspiańskiego 15, m. 13, od
godz. 16. 13895g

Sprzedam ostrego, 3-letniego
wilka. Poznań, ul. Partyzan-
cka 10, m. 2. 13899g

Motocykl DKW, 100 cm³,
sprzedam. Poznań, Chociszew-
skiego 32a, m. 4. 13908g

Jadalnia debowa: bufet, stoł
rozciągany, 2 krzesła, duże,
6 krzeseł (siedenia) i oparcia
skórzane, ciemny orzech, kró-
lewickie z materacem, sze-
rokie orzech, kufer do po-
droży obity błachą, orzech,
taczki szabelkowe, mocne,
sprzedam. Poznań, Kolejowa
55, m. 7, zapytać po południu.
13926g

Anilinę wodną, tuszczową,
szlancę nożną, sprzedam. Ga-
jewski, Mosina, Polna 3.
13927g

Piec żelazny i elektryczny,
sprzedam. Poznań, Żupańskie
Go 20, m. 3. 13930g

Motocykl DKW 350 cm³, po
remontcie, sprzedam lub zamie-
nie na cięszy. Matuszak, Pnie-
wy, Dworcowa 2. 13932g

Wózek - autko koszykowe w
dobrym stanie, sprzedam. Poz-
nań, Pałacza 102, m. 6.
13937g

Radio z adapterem 4-lampo-
we oraz nowe, bardzo ładnie
wykonane hulajnogi i spacie-
rówki koszykowe z kombi-
nowym zderzakiem spiesznie
sprzedam. Poznań, Chwałko-
wskiego 8, m. 12. 13948g

Sprzedam motocykl DKW 250
cm³, NZ, oraz „Zündapp”
K600 cm³, Poznań, Dąbrow-
skiego 7, m. 6. 13949g

Sprzedam większą ilość cebu-
lek tulipanów. Mosina, Świe-
czewskiego 9 m 1. 13950g

Sprzedam rower męski „Wan-
derer”. Adres wskazuje Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,
nr 13951g.

Planino markowe „Quandt”,
nowoczesne, sprzedam. Poz-
nań, Śniadeckich 1, m. 2.
13957g

Sprzedam motor „Sachs”, 5,5
PS z dwiema szalhami, na ben-
zynę. Kaleta Giech pow. Śro-
da. 13958g

Samochód osobowy DKW na
chodzie, sprzedam. Poznań,
ul. Kościelna 45, portiernia,
wejście z Wawrzyńca. 13960g

Samochód malolitrażowy dwu-
osobowy z prawem jazdy po
całej Polsce, sprzedam. Infor-
macje: „Auto Obsługa”, Po-
znań, Poznańska 64. 13964g

Łódzkę na prad 2000 l, 3-
drzwiową oraz kompresor na
nowietrze, 13 atm. sprzedam.
Poznań, Zwierzyniecka 8, tel.
90-54. 13965g

Motocykl „Norton” 350 cm³,
sprzedam. Poznań, Dąbrow-
skiego 70, m. 27 (drugie wej-
ście) od godz. 16. 13974g

Motocykl BMW R12 z przy-
czepką „Stelba” sprzedam.
Kowalski, Poznań, Dąbrow-
skiego 30, tel. 27-30. 13975g

Wózek - autko oraz spacerów-
kę czeską, na łożyskach kul-
kowych w dobrym stanie,
sprzedam. Poznań, Kanałowa
13, m. 23. 13988g

Maszynę do szycia oraz
cholewarsko - galanterijną
„Singer” starszy model ta-
nią sprzedam. Poznań, Dzier-
żyńskiego 63, sklep. 13989g

Sprzedam aparat do spawania
autogenicznym, wiertarkę sto-
wą, Jankowiak, Poznań, Ko-
ścielna 26, m. 18. 13992g

Tanio sprzedam mały, cieni-
ny bufet. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
14003g.

REDUKTOR ciśnienia

najchętniej typu samson,
dla instalacji, na gaz z butli
kupi Branżowe Labora-
torium Badawcze CZPD Po-
znań - Junikowo, ul. Wyko-
py 2/4. K2538

Różne

Kamienie do szatowników ro-
lniczych i młynskich, wykonu-
je i naprawia „Młynomontaż”
Poznań, Czerw. Armii 61
(warsztat). 13931g

Partnera na 10-dniową wy-
cieczkę motocyklową, poszu-
kuje (z motocyklem własnym,
lub na siodełko). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskiego 3,
dla 13984g.

Posiadam kartę szlenniczną
na prowadzenie stolarni. Ocz-
kuje propozycji. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń, Świerczewskiego
3, dla 13953g.

Sprzedajemy ŁÓD NATURALNY

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne
Wschód - Poznań, ul. 23 Lutego 47/49
tel. 88-39. K2532

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

13 Krajowej Loterii Pieniężnej

IV rzutu 13 KLP dnia 20 sierpnia
1955 r. 3 dzień ciągnięcia

Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr	9041 10132 11158 11180 11242 14758
26002 29507 54711 71733 97527 104956	16138 17437 17480 19785 22890 23422
Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr	25450 27173 27253 27559 27735 28124
5523 8191 24800 43767 46024 69983	29397 31652 31988 32084 33342 34872
73659 74951 76762 89064	35571 35795 36093 36619 36745 38457
Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr	39898 40270 40561 41101 41751 43510
1269 4421 5133 12631 17736 21690	45081 49499 50587 51146 51457 51817
26803 29621 30288 32519 40235 41974	51878 55332 59428 60462 61805 61894
45683 49725 55824 64818 66084 68614	62863 66942 66981 67504 68684 69265
83652 89319 93182 94986 96667 102588	71012 77728 79085 79487 81619 82637
104636 107520 108534 116995 117614	85016 87348 88313 94345 96148 96408
118316 119557	97459 99465 100318 101200 103228
Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr	104298 106207 107236 107673 112982
30 486 1497 3096 3960 6819 8139 8520	117196 118686 118936 119943.

Za utrzymanie mnie przy życiu przez troskliwą, sta-
ranną i pełną fachowej wiedzy opiekę, rozłożoną na
denną w czasie bardzo ciężkiego przypadku choro-
bowego, składam Lekarzom Szpitala Wojskowego w Po-
znaniu, Ordynatorowi Oddz. Ginekologicznego płk. Ste-
fanowi Hylakowi, kpt. dr. Janowi Gutowskiemu, kpt. dr.
Jerzemu Łukasiewiczowi, internście ppłk. dr. Stanisławowi
Kowalskiemu,
moje najserdeczniejsze wyrazy podziękowania
i wdzięczności
Ludmila Wąglika, Poznań, Jarochowskiego 6.
13879g

Praca

Pomoc domowa do wszelkich
prac z gotowaniem, na pleba-
nie wiejskiej, pod Poznaniem,
potrzebna. Oferty Biuro O-
głoszeń, Świerczewskiego 3,
dla 13769g.

Poszukuje starszej osoby do
2-miesięcznego dziecka. Poz-
nań, Lampego 18 m 9, w po-
dwórz, prawo, III ptr. 13839g

Pomoc domowa stała lub do-
chodząca na dobrych warun-
kach, potrzebna zaraz. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3, dla 13846g.

Gospodynę w średnim wieku,
potrzebną do samotnej osoby,
na wiejską plebanie, Zgłosze-
nia: Probstow Strzyżewo Ko-
ścielne, pow. Gniezno, p-ta
Jankowo Dolne. 13858g

Małżeństwo z dzieckiem po-
szukuje uczciwej gospośi. O-
ferty Biuro Ogłoszeń, Świe-
czewskiego 3, dla 13900g.

Pomoc do 1½-rocznego dziec-
ka, potrzebna od 1 września.
Poznań, Rynek Łazarski 1,
m. 13, III ptr. (brama bez nu-
meru). Zgłoszenia od godz.
20. 13907g

Starsza księgowa z długolet-
nią praktyką w budowni-
ctwie, obeznana z księgowo-
ścią rejestrową, zmienia posa-
de z zaraz. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13923g.

Ogrodnik samotny poszukuje
posady. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3, dla
13973g.

Pomoc domowa z pełnym na-
rządzeniem na prowincję, po-
trzebna. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13982g.

Nauka

Tańców szybki uczyć. Poznań,
Mickiewicza 27, m. 7. 13486g

Kursy stenografii i pisania na
maszynach organizuje: Stowa-
rzenie Stenografów i Maszy-
nistek PRL. Informacje i za-
pisy Poznań, ul. Chelmońskiego
7, tel. 653-11. 13706g

Uczeń 16-letni poszukuje nau-
ki w zakładzie elektromecha-
nicznym. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3, dla
13906g.

Akordeon do dyspozycji. U-
działam lekcji gry nowoczes-
ną metodą. Poznań - Łazarz,
Knińskiego 19 m 15. 13963g

Zguby

Przed Miesiącem Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Przygotowania do Miesiąca Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (9. 9. — 9. 10.) odbywają się już w większości kół TPP-R w mieście i na prowincji.

W jednej dekadzie Miesiąca, obejmującej doświadczenia miczurinowskie w Wielkopolsce, odbędzie się powiatowe zjazdy młodych miczurinowców, które zakończy ogólny zjazd wojewódzki. Prócz tego odbędzie się 5 rejonowych zjazdów chłopów-miczurinowców. Na ośmiu wystawach rolniczych będziemy oglądali eksponaty z doświadczeń Miczurina i graficzne przedstawienie rozwoju ruchu miczurinowskiego w naszym regionie. Przewidywane są też spotkania chłopów z uczestnikami wyjazdów rolników do ZSRR.

W innej dekadzie odbędzie się pokazy stosowania metod radzieckich w produkcji przemysłowej i popularyzacja osiągnięć techników i racjonalizatorów polskich w powiązaniu z metodami radzieckimi. Chodzić będzie przy tym o przedstawienie sposobów obniżania kosztów własnych w produkcji. Spotkania z przodownikami w tej dziedzinie nastąpią w Zakładach imienia Komuny Paryskiej, w Fabryce Maszyn Złotych w Starołęce, w ZIS-PO i innych zakładach przemysłowych.

Trzecia dekada odbędzie się od dotychczasowych sposobów informowania społeczeństwa o ZSRR. Będzie to zapoznanie naszego społeczeństwa z osiągnięciami w dziedzinie kultury i życia gospodarczego radzieckiej Białorusi. W tym czasie oczekiwany jest przyjazd białoruskich zespołów artystycznych do Poznania oraz spotkanie z naukowcami białoruskimi. Oprócz odczytów i pogadanek będą wyświetlane filmy białoruskie. (fh)

Rumianek jedzie do Ameryki

Coraz pomyślniej rozwija się u nas ostatnio eksport ziół leczniczych. Do najpoważniejszych odbiorców tego surowca, którego posiadamy dość duże ilości — należy Francja, Niemiec, Republika Federalna, Szwajcaria i Ameryka. Otwierają się coraz większe możliwości wywozu szeregu ziół dziko rosnących, jak: rumianku, nieśmiertelnika żółtego, występującego na glebach suchych i piaszczystych, podbiału rosnącego w miejscach wilgotnych, ostróżki polnej — ziołowej oraz lalki czarnej.

Zioła te są szczególnie poszukiwane na eksport. Skupują je wszystkie placówki Poznańskich Zakładów Surowców Zielarskich, placąc za dobrze zebrane i osuszone surowce wysoki cenę. Na przykład za kg kwiatu rumianku — jednego z najbardziej uniwersalnych leków — płaci się 35 zł, za kg główek kwiatowych nieśmiertelnika — 13 zł, za kg suchych liści podbiału — 10 zł, za kg kwiatu ostróżki polnej — 80 zł oraz za kg liści lalki czarnej 30 zł.

Wszystkie placówki Poznańskich Zakładów Surowców Zielarskich udzielają zainteresowanym zbieraczom informacji o doświadczeniach techniki zbioru i suszenia ziół. (g)

Kina

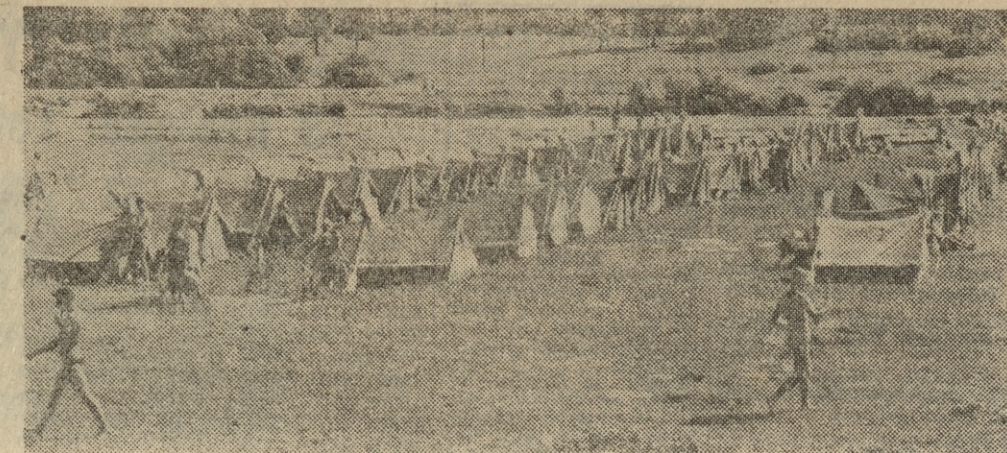
KALISZ: Wolność — „Opowieść o ziemi odrodzonej”, Stylowe „Zwładowcy”; OSTROW: Przodownik — „Fort Eureka”, Słońce — „Wróg publiczny nr 1”; GNIĘZNO: Polonia — „Brama nr 6”, Lech — „Mały uciekinier”; LESZNO — Sportowiec — „Cyrkowiec”.

Radio

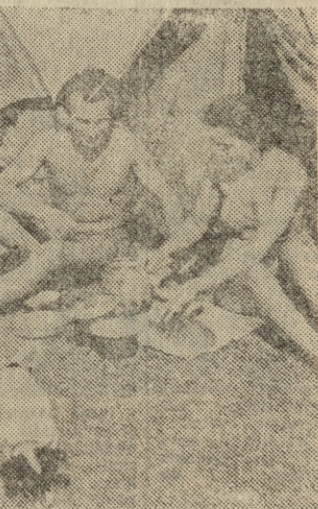
PROGRAM II

Fala Poznania — 249 m

5.10 — poranne rozmaitości rolnicze, 5.30 — muzyka poranna



Nad brzegiem Warty rozbili w ub. sobotę namioty turyści-wodniacy, biorący udział w spływie „Wodami Polski do Granicy Pokoju”. Ok. 500 osób otrzymało z PTTK bezpłatnie całonocny sprzęt umożliwiający im przyjemne spędzenie urlopu. Po starcie do ostatniego etapu na trasie Śrem — Kostrzyn n. Odry i spędzeniu pierwszego noclegu w Rogalinie, uczestnicy spływu zawitali do Poznania, gdzie w ciągu dwóch dni zamieszkali w namiotach nad Wartą.



Na postoju uczestnicy we własnym zakresie przygotowują sobie posiłki. Umożliwia im to sporytuszowa kuchnia, przydzielona każdemu turyście oraz sprawne zaopatrzenie w żywność. Przyrządzony według własnego przepisu obiad smakuje nawet najbardziej wybrednym smakoszom, toteż humor dopisuje wszystkim.



„Uwaga, przygotować się do odjazdu!” Na hasło to ruch zapanował przy wszystkich namiotach. W mig załadowano cały sprzęt do wnętrza kajaków, zwinięto namioty i jachty... na wodę. Grupami odpłynęli turyści Wartą w kierunku Odry, gdzie w Kostrzynie spotkają się z uczestnikami spływu z całej Polski.

Kłopoty Boszkowa z zaopatrzeniem

(I) Boszkowo koło Leszna — miejscowość wczasowa — odczuwa poważnie brak należytego zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby. Chodzi przede wszystkim o mleko i pieczywo. Wczasowicze zmuszeni są często wędrować po zakup żywności, do Włoszakowic, oddalonych o 5 km od Boszkowa. Wskazane byłoby uruchomienie na okres letni sklepu spożywczego na miejscu w Boszkowie.

J. Radomski
korespondent

na, 5.38 — dziennik dla wsi, 7.15 melodie ludowe, 7.50 — aud. dla dzieci starszych, 8.05 — koncert poranny, 8.45 — śpiewa zespół „Śląsk”, 12.30 — polskie melodie taneczne, 12.50 — aud. dla wsi, 13.15 składowa z walców o plan 6-letni, 14.30 — koncert solistów, 15.25 — muzyka rosyjska, 16 — w pracowniach uczonych, 16.10 na fali melodii, 16.50 — „Co dzień przynosi”, 17 — dla dzieci młodszych, 17.40 — melodie kurpiowskie, 19.25 — pog. pt. „Dymisja parasola”, 22.20 — odc. 3 opow. pt. „Perla”, 22.40 — pieśni Zoltana Kodaly

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 17.30, 21.30, 23.50

Sprawy spółdzielczości na wsi

W jednym powiecie

W całym kraju odbywają się powiatowe narady aktywu, na których omawia się dorobek IV Plenum KC PZPR i dyskutuje nad sprawami rozwoju rolnictwa w powiatach w okresie najbliższych 5 lat. Narada taka odbyła się również w powiecie gnieźnieńskim.

W pow. Gnieźno istnieje 115 spółdzielni produkcyjnych, zrzeszających 3.150 gospodarstw. Powiat ten przoduje w rozwoju spółdzielczości w Wielkopolsce. Toteż sprawy umocnienia spółdzielni, zwiększenia szeregów członkowskich i podniesienia gospodarki wysunęły się na czoło narady aktywistów tego powiatu, na której omawiali dorobek IV Plenum KC PZPR i założenia 5-letniego planu rozwoju rolnictwa w swym powiecie.

Analizując rozwój gospodarstw zespołowych, podkreślał ich poważny dorobek. Jest on widoczny przede wszystkim

w hodowli. Spółdzielnie na niecałych 27 tys. ha, ziemi posiadają w hodowli zespołowej już ponad 7.800 sztuk bydła, 17,5 tys. sztuk trzody chlewnej oraz 8,5 tys. sztuk owiec. Największą hodowlę mają przodujące spółdzielnie — Niechanowo, Jaworowo i Gorzykowo.

Osiągnięcia przodujących spółdzielni obniżane są jednak w ogólnym obrachunku przez małe wyniki sporej części słabszych spółdzielni, do których należą m. in. spółdzielnie w Łagiewnikach, Szczytnikach, Czerniejewskich i Skorzęcinie. Ich gospodarka nie zachęca obojętnych chłopów, gospodarujących indywidualnie do wstępowania w szeregi spółdzielców. Nie potrafiły one rozwinąć hodowli zespołowej, a ich członkowie nieumiejętnie i niedbale pracują na spółdzielczych polach.

Słaby wzrost liczby członków (w tym roku spółdzielnie przyjęły 116 sąsiadów) wynika z tego — jak stwierdzali aktywiści — że w niektórych wsiach nie ma dobrego współzależności z sąsiadami. A liczba tych sąsiadów jest znaczna, bo dopiero 66 spółdzielni zrzesza więcej niż połowę chłopów w swych wsiach. Zadania w tej dziedzinie są więc poważne i aktywiści długo je rozważali.

Dalsza sprawa, nad którą dys-

Przyspieszyć wpłaty zaliczek na podatek gruntowy

Wydziały finansowe prezydentów rad narodowych doręczają obecnie rolnikom nakazy płatnicze trzeciej raty podatku gruntowego. Wprawdzie termin płatności upływa 15 września br., ale gospodarze rolnicy już teraz regulują swoje świadczenia wobec państwa.

M. in. wszyscy chłopcy ze wsi Bielec Nowe (pow. Trzcianka) dokonali już wpłaty całorocznego wy-

Milion piskłat

Tegoroczny sezon wylęgowy dobiegł końca. Zakłady podległe Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Wylęgu Drobiu dostarczyły w bieżącym roku spółdzielniom produkcyjnym i indywidualnym hodowcom z woj. poznańskiego 870 tysięcy sztuk piskłat kurzych, 16 tys. kaczych itd. Ogółem zakłady te wyprodukowały blisko milion piskłat, czyli o 120 tys. sztuk więcej niż w roku ubiegłym.

Zapotrzebowanie na piskłata było w roku bieżącym tak wielkie, że mimo zwiększenia liczby aparatów wylęgowych, zakłady nie mogły w wielu wypadkach wykonać zamówień. Aparaty wylęgowe produkcji Gostyńskich Zakładów Drzewnych otrzymały m. in. zakłady w Jarocinie. Wrzesień, Poznań, Szamotuły, Turku. Dalszych 8 aparatów do starczy wymienione zakłady w roku przyszłym. Na rok 1956 zaplanowano również budowę nowego zakładu wylęgowego w Kościanie. (gor)

miaru podatku gruntowego. Podobnie do 25 sierpnia br. zobowiązali się wykonać swoje zobowiązania finansowe wszyscy gospodarze wsi Gieczyn w gromadzie Dzierżąno Wielkie (pow. Trzcianka).

Do sprawniejszego przebiegu wpłat podatku gruntowego przyczynić się powinien w roku bieżącym dobry urodzaj zbóż i okopowych. Nie bez wpływu pozostanie także fakt, że państwo udzieliło w tym roku znacznej pomocy słabo zagonoszarowanym rolnikom, dostosowując obciążenia podatkowe do ich możliwości płatniczych.

(Tad)

W tym sklepie kupuje się najprzyjemniej

(km) Do wyboru, do koloru... Chcąc kupić nity, wkrętki — uprzejmie podaje Wam je sprzedawca. Większe rzeczy odpowiadają Wam raczej. Odlewy żeliwne, osie do wozów gospodarskich? Otrzymacie je również szybko w sklepie nr 47 w Ostrowie.

Nasz korespondent Mateusz Perkowski pisze, że „sklep ten zdobył nie tylko miejscową klientelę, ale wielu ludzi z odległych powiatów przyjeżdża do Ostrowa po zakupy. Choć w sklepie nie wisi hasło: „Bądź uprzejmy, a będziesz uprzejmie obsłużony!”, to kupujący nawet mimo woli dostosowują się do uprzejmej obsługi ze strony

ekspedientów Antoniego Jan-kowskiego i Piotra Marciniaka...“

Nie dziwi nas zatem fakt, że sklep ten w ciągu dwóch lat współzawodnictwa z 70 placówkami handlu zawsze zajmował i zajmuje czołowe miejsce. Trzeci kwartał zapowiada się również dobrze, o czym można było się przekonać 16 bm., widząc cyfrę 90 proc. wykonania planu miesięcznego. Zresztą sklep ma tak zwaną tradycję. Świadczą o tym liczne dyplomy uznania, wiszące na ścianach.

Już w 1952 r. obsługa tego sklepu zajęła I miejsce, w roku następnym również przez pierwsze dwa kwartały utrzymała się na pierwszym miejscu, a w II półroczu 1953 r. osiągnęła drugie miejsce. W ub. roku załoga sklepu zajęła I miejsce.

Jednym słowem zarówno obsługa jak i sklep — „na medal”!

Konferencja nauczycieli szkół rolniczych

W dniach 25—27 bm. w Technikum Hodowli Roślin i Nasiennictwa w Bojanowie, pow. Rawicz — odbędzie się konferencja nauczycieli i dyrektorów szkół rolniczych oraz kierowników gospodarstw przy szkołach rolniczych z województwa poznańskiego i zielonogórskiego.

Program konferencji przewiduje m. in. referat: „O lepszą pracę szkolnictwa rolniczego w roku szkolnym 1955/56”, zwiedzenie wystawy pomocy naukowych, gabinetów i pracowni oraz obrady w sekcjach

Inżynier BRUZDA ma głos

Wiele kwintali więcej

Nieraz rozmawiam na wsi z gospodarzami, którzy spoglądając z troską na swoje pola, planując na przyszłość, mówią: „Jemu to się udało, nie tak jak mnie. Nie idą u mnie buraki, zaczarowane, czy co? — Staram się w takich wypadkach wytłumaczyć tym rolnikom, że tajemnica powodzenia uprawy buraków jest prosta: ten zbiera dobre plony, kto dobrze dba o swoją plantację, a przede wszystkim stosuje odpowiednie przygotowanie roli w okresie jesieni, zaczyna zaraz po sprężeniu, zżółczeniu i aktywności długo je rozważali.

Myślę zatem, że nie będzie źle, jeśli Wam krótko wyłożę proste zasady właściwego przygotowania jesiennej roli pod buraki. Zebranie większego plonu leży przecież każdemu na sercu: korzystać z tego dla rolnika i dla gospodarki narodowej. Przypuszczam, że większość z Was uprawia buraki po pszenicy lub życie. Co należy zrobić, jeśli pole po sprężeniu tych zbóż okazuje się zapierzonym? Należy je głębiej podorać. Natomiast pole niezapierzone podorujemy płytą i zabronujemy. Oczywiście, na tym nie koniec: kolejną uprawą, to bronowanie celem zniszczenia chwastów, a gdy zachodzi potrzeba stosujemy przedtem jeszcze kultywator.

A kiedy wywozimy na pole obornik? Termin wywozu przypada po 21—23 dniach od wykonania podorywki, dlatego, że wtedy podorywka już się odleżała i ściernie rozłożyła. Nie potrzebujemy chyba wyjaśnić, że obornik natychmiast po rozrzuconiu przyorujemy. Głębokość orki stosujemy średnią, to znaczy od 12—15 cm. Chcąc zapewnić sobie dobre plony buraka, musimy dobrze przeprowadzić walkę z chwastami. W tym celu nader przydatne jest zastosowanie tuż po średniej orce wiatu, a potem wiatu albo brony. Dlatego, żeby

obornik szybciej się rozkładał i chwasty szybciej powstochowały.

W ten sposób łatwo niszczymy nasienne chwasty, które obficie wschodzą. Stosujemy dla ich zlikwidowania, rzecz jasna, tylko narzędzia, które nie działają głęboko. A więc używamy brony lub chwastownika, bo one na pewno nie porozwlekają nam przyoranego obornika.

No, dobrze, zapyta ktoś z Was — a orka głęboka? Przeprowadzamy ją późną jesienią. Będzie to trzecia, przedzimowa orka, na pełną głębokość, którą wykonujemy z pogłębiaczem. Jak powszechnie wiadomo, zastosowanie pogłębiacza przy orce pod buraki — pozwala zwiększyć ich zbiór i to średnio o 28 q z hektara. Nie można więc sobie sprawy pogłębiacza lekceważyć. Jednakże jeżeli czasu na wykonanie tych trzech zabiegów nam nie starcza (podorywka, orka średnia, orka głęboka) — wtedy nie ma innej rady, tylko musimy zrezygnować z orki średniej. Ale konieczność trzeba przeprowadzić orkę głęboką, przyorać obornik i pozostawić orkę w ostrej skibie na zimę.

Łatwiej przedstawia się sprawa, jeśli dysponuje się dostateczną ilością obornika już w czasie zniw. Wtedy, jeśli pola nasze nie są zapierzone, od razu wywozimy po sprężeniu obornik i przeprowadzamy średnią orkę. Odpada nam w ten sposób podorywka, a więc oszczędność na robociznę. Ale nie możemy stosować takiej uprawy, gdy zamierzamy wapnować ścierniska, bowiem nie można jednocześnie stosować wapna i obornika.

A jak ma się sprawa, jeśli zamierzamy uprawiać buraki na polach, gdzie wysiane są popłony ścierniskowe, albo gdzie uprawialiśmy zboże z wiewkami? Zależy, czy popłon przeznaczamy do skarmiania, czy na przyoranie. Jeżeli na paszę — po sprężeniu popłonu wywozimy obornik i przyorujemy go plugiem z przedplugiem. Orkę stosujemy głęboką, z pogłębiaczem. Oczywiście, jeśli popłon przeznaczamy do przyorania, przedtem musimy puścić dla pociecia go broną talerzową albo wiat (w kierunku orki). I jeszcze ostatnia uwaga o nawozach — superfosfacie, superfosfacie i tomasynie: na glebach cięższych, przepuszczalnych — stosujemy je wiosną. Na pozostałych — jesienią i przyorujemy je przed zimą na pełną głębokość.

Głos

WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21. Łączy wszystkie działy — dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-65, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny): 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-6-1050



Uroczę się okolice puszczy nadnoteckiej. Wśród lasów prześwieca tafla jeziora Pustelnia. Nad jego brzegiem spędzają wakacje chłopcy z Poznania i Szczecina.

Foto: J. Jakubowski